Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. ILUSTROWANA Dzisiejszy numer zawiera 10 stron

REPUBLIKA

ok VIII | ŁÓDŹ, PIĄTEK, 25-GO LIPCA 1930-GO ROKU. | CENA NUMERU 25 GROSZY. | Nr. 201

Miasta zmiecione z powierzchni Włoch.

Straszne skutki trzęsienia ziemi.—45 kościołów zniszczonych w Neapolu.

Rozpacz i lament wśród ludności. -- Dramatyczne sceny podczas katastrofy.--Liczba zabitych i rannych rośnie z godziny na godzinę.

Medjolan, 24 lipca.

W całej Italji panuje z powodu strasznej katastrofy trzęsienia ziemi żałoba.

We wszystkich miastach dodatki nadzwyczajne dzienników rozchwytywane są natychmiast.

RODZINY, KTÓRYCH KREWNI MIESZKAJĄ NA TERENIE KATASTROFY, ŻYJĄ W NIEUSTANNEJ OBAWIE O LOS SWYCH BLISKICH WOBEC NIEMOŻNOŚCI OTRZYMANIA OD NICH JAKICHKOLWIEK WIADOMOŚCI.

W miastach organizacje społeczne rozpoczęły na szeroką skalę zakrojoną akcję zbierania datków dla dotkniętych nieszczęściem.

Z Rzymu odchodzą liczne pociągi ratownicze w stronę Neapolu.

Liczba ofiar wzrasta.

Rzym, 24 lipca.

Nadchodzące do Rzymu wiadomości od naocznych świadków katastrofy i sprawozdawców dzienników donoszą o CORAZ TO NOWYCH ZABITYCH I RANNYCH.

Lista ofiar z przerażającą szybkością rośnie z godziny na godzinę. Według doniesień półurzędowych,

W ACCADIA WYDOBYTO Z POD GRUZÓW 34 OSOBY, 500 JEST RANNYCH, Z POŚRÓD NICH 100 WALCZY ZE ŚMIERCIĄ.

Szkody w tej miejscowości są olbrzymie. Rozmiarów ich nie można podać nawet w przybliżeniu.

PONAD 100 DOMÓW, WŚRÓD NICH WIELE OKAZAŁYCH WILL I KAMIENIC STANOWI OBECNIE KUPĘ GRUZÓW.

W san Sossio Baronia opłakują 50 zabitych, w Rochetta straciło życie 20 ludzi, w Anzano Irpino wydobyto dotychczas z gruzów 40 zabitych i 250 rannych.

Z zawalonych domów dochodzą jeszcze jęki rannych, których nie można odnależć, lub do których dostęp jest zupełnie niemożliwy.

Z Anzano Irpino nie pozostał dosłownie kamień na kamieniu. Poszukiwania trwają nadal i nikt nie sądzi, by dotychczasowa liczba ofiar miała być ostateczną.

Główna kwatera pomocy dla ofiar.

Benevento, 24 lipca.

Miasto Benevento, które bardzo ucierpiało od trzęsienia ziemi, zamieniło się na główną kwaterę niesienia pomocy poszkodowanym.



Ogólny widok Neapolu centralnego miejsca niedawnego olbrzymiego trzęsienia ziemi.

Tu kierowane są wszystkie pociągi ze środkami żywności i lekarstwami, tu nadchodzą transporty ubrań, łóżek, namiotów.

Na zasekwestrowanych przez prefekturę samochodach osobowych, ciężarowych i autobusach ruszają z Benevento

KOLUMNY RATOWNICZE, WIOZĄCE POMOC DLA OFIAR KATASTROFY W INNYCH MIEJSCOWOŚCIACH.

Prowizoryczne szpitale.

Wracające autobusy przywożą do Beneventu setki rannych, których umieszcza się w szpitalach i prowizorycznych lazaretach.

Wogóle miasto robi wrażenie etapu frontowego z czasów wielkiej wojny.

Wszędzie snują się żołnierze, sanitarjusze, samochody, karetki sanitarne.

TU NA WOLNEM POWIETRZU LEKARZE BANDAŻUJĄ RANNYCH; OBOK LEŻY NA ZIEMI CAŁA KOLEJKA NIESZCZĘŚLIWYCH, OCZEKUJĄCYCH NA POMOC LEKARSKĄ.

A wszystko to dzieje się wśród ruin i gruzów zawalonych, jakby rozbitych przez ciężką artylerję, domów.

Apatja i rozpacz.

Akcja ratownicza w porównaniu z rozmiarami katastrofy idzie naogół bardzo wolno. Przybyłe ilości piechoty i saperów okazały się zupełnie niedostateczne, to też zażądano nowych posiłków.

W drodze do Beneventu znajduje się kilka kolumn samochodowych z wojskiem.

Bolesny widok przedstawiają mieszkańcy Beneventu. Apatyczni, obojętni na wszystko, niezdolni już nawet do płaczu, snują się napół obłąkani po mieście. Inni posiadali grupami tam, gdzie niedawno temu wznosiły się ich siedziby i tępym wzrokiem patrzą przed siebie.

Nie mówią już nic do siebie. Nieszczęście, jakie ich dotknęło, przerasta miarę wytrzymałości duchowej człowieka.

Urząd pocztowy w Benevento leży w gruzach. Ale już pod gołem niebem pracuje nowy „urząd" pocztowo-telegraficzny: wielki stół, a na nim kilka aparatów telegraficznych, kilka krzeseł i paru urzędników.

„Urząd" obleżony jest przez tłumy, żądne wysłania uspokajających, czy hiobowych wieści do swych krewych. Urzędnicy z niesłychanem natężeniem pracują bez przerwy.

Tereny, które nieszczeście najbardziej dotknęło, znajdują się za Benevento, na południu od Ariano. W Ariano zginęło 300 ludzi.

Również 300 obywateli Monte Calvo padło ofiarą śmierci. W całej okolicy nie ma ani jednej wsi, ani jednej rodziny, gdzieby nie opłakiwano zabitych, lub conajmniej rannych. Ludność cierpi niewypowiedzianie.

Wojsko odgrzebuje rannych.

Po gruzach uwijają się saperzy i piechota, odgrzebując rannych, a mieszkańcy zburzonych miast siedzą zgnębieni, apatyczni, niezdolni do pomagania w ciężkiej pracy, nie szukają już nawet swoich bliskich.

Starożytna część miasta Lacedonia leży w gruzach, w całem mieście pozostało zaledwie kilkanaście domów, w których można mieszkać.

Strasznie przedstawia sie miasto Aquilonia i okolica. W przeddzień trzęsienia ziemi przybył do Aquilonii z Rzymy pewien student który dopiero co otrzymał dyplom doktorski.

Z RADOŚCI URZĄDZONO W DOMU MAŁĄ UCZTĘ PODCZAS KTÓREJ BUDYNEK RUNĄŁ. STUDENT, JEGO MATKA, OJCIEC, NARZECZONA I KREWNI ZGINELI.

Pewien adwokat, który stracił swych czworo dzieci i żonę, oszalał. Śmierć zabrała mu wszystko najdroższe, jego samego oszczędziła.

Drugi wstrząs.

W ciężko dotkniętym Melfi podczas drugiego wstrząsu, jaki miał miejsce wczoraj po południu, zawaliła sie reszta domów, ocalał jedynie dworzec. Miasto to zostało w 1851 roku również doszczętnie zniszczone przez trzęsienie ziemi.

Villa Nova leży w gruzach. Prywatne doniesienia mówią, iż liczba zabitych sięga tu 4.000.

W strasznem oczekiwaniu.

NEAPOL, 24 lipca.

Nocy dzisiejszej nikt z neapolitańczyków nie zmrużył oka. Domy stoją pustkami, cała ludność ulokowała się na placach i w parkach w obawie, że katastrofa może się w nocy powtórzyć.

(Ciąg dalszy na str. 2-ej).

ŁÓDZKIE TOWARZYSTWO ZACHĘTY DO WYŚCIGÓW KONNYCH

W niedzielę, 27 lipca r. b. na torze wyścigowym w Rudzie rozegrane zostaną:

Nagroda Wielka Łódzka zł. 20.000 (Międzynarodowa) i Nagroda Steeple-Chase zł. 15.000 (Handicap)

Początek o godz. 3-ej po poł. Tramwaj dochodzi do samego toru wyścigowego.

Uwaga: CENY MIEJSC BEZ ZMIANY: Główne zł. 3.— Galerja zł. 1.— Kupon do loży zł. 5.-

Miasta zmiecione z powierzchni Włoch.

(Dokończenie).

Komisarz miasta we wszystkich szpitalach i aptekach skonfiskował wszystkie zapasy surowic przeciwtężcowych, które natychmiast wysłano do głównych obszarów, nawiedzonych katastrofą.

DO NEAPOLU PRZYBYWAJĄ NIEUSTANNIE KOLUMNY SAMOCHODOWE, WIOZĄCE RANNYCH, KTÓRYCH LOKUJE SIĘ W SZPITALACH.

Równocześnie na głównym dworcu towarowym zestawiane są pociągi z cysternami napełnionemi wodą, gdyż w zburzonych miejscowościach daje się odczuwać dotkliwy brak wody.

Katedra neapolitańska przepełniona była przez całą noc przez wiernych. *Na placu przed katedrą zebrało się około 30.000 ludzi, którzy, głośno zawodząc, domagali się wystawienia na widok publiczny statuy patrona miasta św. Januarego.*

Gdy z polecenia kardynała Ascalesi życzeniu temu stało się zadość, nieprzeliczone tłumy padły na ziemię, głośno zawodząc i błagając świętego, by nie dopuścił do powtórzenia się katastrofy.

Dziś wczesnym rankiem odbył się na koszt miasta pogrzeb ofiar. Uroczystą mszę żałobną celebrował w asyście licznego duchowieństwa kardynał Ascalesi.

Katedra i plac przed katedrą zaległy tłumy szlochających ludzi, płacząc i powtarzając głośno za duchownymi słowa modlitwy.

Po nabożeństwie kardynał od stopni ołtarza wezwał wiernych do zachowania spokoju i mężnego znoszenia ciosu.

Prace nad usuwaniem gruzów w Neapolu posuwają się szybko naprzód i miasto zewnętrznie przybiera powoli normalny wygląd.

Kościoły zniszczone.

Dzienniki włoskie ogłaszają nowe szczegóły katastrofy trzęsienia ziemi. Liczba kościołów zniszczonych lub uszkodzonych wynosi 45, liczba budynków i gmachów publicznych 120, liczby prywatnych domów, leżących w gruzach nie można nawet ustalić.

Katastrofa zniszczyła w wielu miejscach zabytki archeologiczne o bezcennej wartości.

Odnawiane z wielkim nakładem środków zabytki rzymskie pod Neapolem, wille, łaźnia starorzymska oraz świątynie zostały uszkodzone w ten sposób, że prace restauracyjne wznowić trzeba będzie od początku.

Miasta w gruzach.

Straszliwa katastrofa trzęsienia ziemi, która nawiedziła Neapol i jego okolice, zrównała z ziemią, jak to doniosły już telegramy, cały szereg miast, z pośród których największe jest Melfi w prowincji Potenza położone u stóp wygasłego wulkanu Vulture.

Melfi jest siedzibą biskupa. Słynie z uprawy wina.

W gruzach leży Venosa, w starożytności Venusia, miejsce urodzenia poety Horacego. Ciężko dotknięte jest również Ariono di Puglia, miasto okręgowe w prowincji Avelino w Apulji oddalone o 136 klm. od Neapolu.

Benevento, główne miasto w prowincji tejże samej nazwy, położone na północny wschód od Neapolu, stało się obecnie centralą akcji ratunkowej dla ofiar katastrofy

Starożytne to miasto posiada cały szereg cennych pomników z czasów rzymskich, między innemi Łuk triumfalny Trajana. W 285 roku przed Chrystusem rzymianie koło Beneventum odnieśli słynne zwycięstwo nad Pyrrhusem.

Lacedonia, miasto w prowincji Avelino nad rzeką Ofanto. Około 7.000 mieszkańców.

Foggia, główne miasto w prowincji tejże samej nazwy. Miasto handlowe, znane we Włoszech ze swego jarmarku majowego.

Depresja gospodarcza minie na jesieni.

Pojemność rynku wewnętrznego zwiększa się.— Wypłacalność uległa poprawie.

Przewidywania Instytutu Badania Konjunktur Gospodarczych.

Nasz warszawski koresp. telefonuje: Instytut Badania Konjunktur Gospodarczych i Cen w następujący sposób charakteryzuje obecną sytuację gospodarczą w Polsce:

W okresie ostatnich czterech miesięcy rozmiary produkcji przemysłowej, o ile uwzględnić normalne wahania sezonowe, utrzymują się naogół na mniej więcej jednakowym poziomie, wykazując stosunkowo niewielkie przypadkowe wahania. Po pewnym ponadsezonowem rozszerzeniu wytwórczości w kwietniu i w maju,

W CZERWCU R. B. PRODUKCJA ULEGŁA ZMNIEJSZENIU ZE 103,7 DO 102,6.

W lipcu, o ile sądzić na podstawie danych o liczbie bezrobotnych, o stanie zatrudnień w hutnictwie żelaznem,

ROZMIARY PRODUKCJI NIE ULEGŁY WIĘKSZYM ZMIANOM.

Sytuacja gałęzi produkcji dóbr spożycia w ostatnich miesiacach ulegała dość stałej choć niewielkiej poprawie, na co wskazuje wyraźny ponadsezonowy wzrost obrotów w wielu branżach.

W lipcu przypuszczalnie nastąpi osłabienie produkcji, natomiast

W SEZONIE JESIENNYM MOŻNABY SIĘ BYŁO SPODZIEWAĆ PEWNEGO DALSZEGO PONADSEZONOWEGO ROZSZERZENIA PRODUKCJI W GAŁĘZIACH DÓBR SPOŻYCIA,

głównie w związku z wyczerpaniem się zapasów w handlu.

W gałęziach produkcji dóbr wytwórczych sytuacja kształtuje się niejednolicie. Bardzo ograniczone rozmiary inwestycyj przemysłowych są przyczyną utrzymywania się budownictwa przemysłowego w bardzo skromnych rozmiarach, oraz dalszego zmniejszania się produkcji w przemysłach metalowym i maszynowym. Natomiast rozmiary budownictwa p u b l i c z n e g o i mieszkaniowego, w związku z przeznaczeniem na ten cel stosunkowo znacznych sum z funduszów państwowych i społecznych, wskazują pewien wzrost, wskutek czego zwiększa się stan zatrudnienia w przemysłach budowlanym i metalowym. Rozmiary wytwórczości w hutach żelaza wykazują przypadkowe wahania w zależności od otrzymywanych zamówień państwowych i zagranicznych. W czerwcu produkcja hut, po przejściowym silnym wzroście w maju, pozostającym w związku ze znacznemi zamówieniami dla kolei, spadła do poziomu z kwietnia, w lipcu znów zapewne wykaże znaczny wzrost w związku z wykonywaniem dostaw dla Rosji. Ogólny wskaźnik produkcji dóbr wytwórczych zmniejszył się w czerwcu ze 114,9 do 113,1.

Sytuacja na rynku pieniężnym uległa w czerwcu dalszej poprawie. Przy nie zmniejszonych w każdym razie obrotach obniżył się wskaźnik sumy weksli wystawionych, co zapewne wynika przedewszystkiem ze spadku prolongat wekslowych. Wobec zmniejszenia się zapotrzebowania kredytów powiększyły się rezerwy gotówkowe banków, zmniejszyła się również suma weksli przedstawionych do dyskonta w Banku Polskim. Po raz pierwszy od jesieni roku ubiegłego uległa zdecydowanej poprawie wypłacalność, przyczem jest znamienne, że zmniejszenie protestów wekslowych dało się zauważyć we wszystkich branżach, uwzględnionych w statystyce Banku Polskiego.

Rozmiary produkcji przemysłowej w Polsce nie ulegały już w ostatnich kilku miesiącach zmniejszeniu, pomimo osłabienia eksportu, spowodowanego pogorszeniem się konjunktury zagranicą, to fakt ten dowodzi, że

STOSUNKI NA RYNKU WEWNĘTRZNYM WYWOŁUJĄ TENDENCJĘ DO ROZSZERZENIA PRODUKCJI.

A zatem, o ile rozmiary ruchu budowlanego, finansowanego ze środków publicznych, nie zostaną pod koniec sezonu bieżącego zmniejszone, to z uwagi na zwiększanie się obrotów wewnątrz kraju, oraz na poprawę stanu wypłacalności, która tym razem, zdaje się posiada trwalszy charakter, można byłoby się spodziewać, że

NA JESIENI R. B. FAZA DEPRESJI PRZEJDZIE W POLSCE W OSTATNIE SWOJE STADJUM.

które się charakteryzuje tendencją do r...zerzania rozmiarów produkcji przemysłowej.

150 morgów lasu w płomieniach.

Miasto Brody zagrożone.

Lwów, 24 lipca.

(Telefonem od własnego korespondenta)

Dziś wieczorem nadeszła do Lwowa wiadomość z województwa tarnopolskiego o olbrzymim pożarze lasów, należących do spółki Brody. Pożar wybuchł w miejscowości Burdolaki, w powiecie Brody, w rewirze Zbroje.

Palące się lasy obejmują teren 150 morgów i składają się ze starych 25-letnich sosen. Stare sosny stanowią niezwykle drogocenny materjał, który używano wyłącznie na eksport.

Wedle twierdzeń zawiadowcy i głównego udziałowcy poszkodowanej spółki pożar wybuchł jeszcze nocy ubiegłej w samym środku lasu, obecnie zaś dotarł do jego brzegów przyczem ogień

ZAGRAŻA KILKUDZIESIĘCIU WIOSKOM, A NAWET SAMEMU MIASTU BRODY.

Ponieważ pożar ciągle się rozszerza wezwano na miejsce większe oddziały wojska stacjonujące w Brodach, oraz oddziały straży pogranicznej. Na miejsce wyruszyły straże pożarne z całego województwa tarnopolskiego. Policja wdrożyła energiczne dochodzenie, które doprowadziło do ujęcia sprawców podpalenia. Okazało się, że pożar powstał przez podłożenie ognia przez zbrodniczą rękę, przyczem

NIECNEGO CZYNU DOPUŚCILI SIĘ DWAJ BRACIA TEODOR I PIOTR WALANIUKI.

Zostali oni wydaleni ze służby w spółce „Brody“ i z zemsty podpalili las. Mieszkańcy zagrożonych wiosek biwakują w lesie oblewając domostwa swe ciągle wodą. Straty wynoszą około miljona złotych.

Właściciele nieruchomości Wierzyciele hipoteczni

W dniu 7 lipca b. r. Magistrat m. Łodzi wywiesił szkicowy plan regulacyjny m. Łodzi na przeciąg 6 tygodni do wglądu zainteresowanych.

Cały szereg właścicieli nieruchomości i wierzycieli hipotecznych zostaje tym planem **pokrzywdzony i ograniczony w swoim posiadaniu przez rozszerzanie istniejących i przebijanie nowych ulic i placów kosztem ich własności, zabronienie nadbudowy, rozbudowy, urządzenia zakładów przemysłowych, obniżanie wartości majątku nieruchomego i t. p.**

Dla zabezpieczenia praw poszkodowanych wszystkie zrzeszenia właścicieli nieruchomości działające na terenie m. Łodzi tudzież związki przemysłowe utworzyły wspólne

„BIURO INFORMACJI W SPRAWACH PLANU REGULACYJNEGO M. ŁODZI“,

mieszczące się przy ul. Pomorskiej 21 (gmach Towarzystwa Kredytowego) tel. 190-10, gdzie w godzinach od 10-ej do 1-ej i od 4-ej do 7-ej udzielane będą wszelkie wyjaśnienia i redagowane ewentualne zarzuty i sprzeciwy pod kierownictwem specjalnie zaangażowanego urbanisty.

We własnym interesie poszkodowanych poleca się możliwie wczesne i liczne zgłaszanie się do biura dla zabezpieczenia swych praw.

Pożądane jest, ażeby zgłaszający się przynosili ze sobą jakiekolwiek plany swych nieruchomości o ile są w posiadaniu tychże.

I Stowarzyszenie Właścicieli Nieruchomości Chrześcijan z 1907 r., ul. Pomorska 18.
Centralne Stowarzyszenie Właścicieli Nieruchomości, ul. Piotrkowska 46.
Stowarzyszenie Właścicieli Nieruchomości Chrześcijan Przedmieść, ul. Łączna 11.
I Stowarzyszenie Właścicieli Nieruchomości Chrześcijan, ul. Zawiszy 2 i ul. Rajtera 13.
Związek Przemysłu Włókienniczego, ul. Piotrkowska 96.
Związek Krajowy Przemysłu Włókienniczego, ul. Moniuszki 5.
Związek Wykończalń i Farbiarń Okręgu Łódzkiego, ul. Piotrkowska 84.

DZWIĘKOWY



Dziś i dni następnych.
Film dźwiękowo-śpiewny
ilustrujący hulaszcze i pełne rozpusty życie arystokracji, przepych i bogactwo salonów książęcych

MARSZ WESELNY

Autor, reżyser i bohater głównej roli
Erich von Stroheim.
Współudział biorą:
Fay Wray,
Cesare Grawina.

Upojne pełne czaru melodje walca. Wielkie sceny w kolorach naturalnych

Nad program: Dodatek kreskowy Fleischera pod tytułem **„Przysięgi Małżeńskie“**

Początek w dni powszednie o g. 5.30 w soboty, niedziele i święta o g. 2-ej

Kryzys parlamentaryzmu w Niemczech

W ocenie wypadków, jakie rozegrały się się ostatnio w Niemczech, ścierają się dwie krańcowo - sprzeczne opinje. Rzecz charakterystyczna: wodzowie socjal - demokracji niemieckiej, Wirth i Loebe, w przemówieniach swoich podkreślają, że **w Niemczech wszystko odbywa się zgodnie z konstytucją**, i że demokracji parlamentarnej zasadniczo nie grozi żadne niebezpieczeństwo. Równocześnie zaś szeroko omawiają powody **niedomągania** systemu parlamentarnego, podkreślając, że **zjawisko to zauważone zostało w całej Europie.**

Jak dotychczas, nie wysunęli oni żadnego **planu uzdrowienia parlamentaryzmu**, ograniczając się do stwierdzenia jego niedomagań, w formie zresztą **bardzo ogólnikowej i ostrożnej.** Zrozumiałe zresztą jest **zakłopotanie socjal-demokracji** w tej sprawie, gdyż wszelkie zmiany ordynacji wyborczej czy też ograniczenie praw parlamentu — **godzi bezpośrednio nietylko w program, ale i w podstawy jej egzystencji.** Z tego, co mówili w Londynie i Berlinie panowie Wirth i Loebe, wynika, że demokrację trawi jakaś **tajemnicza i nieuleczalna choroba.** Kropki jednak nad „i" **roztropnie nie postawili.**

Są wszakże i tacy, którzy dopatrują się w przebiegu „przesilenia politycznego" w Niemczech cech **zasadniczego kryzysu państwowego, a nawet społecznego.**

Chodzi o to, że reprezentantem i rzecznikiem jaknajszerszego demokratyzmu politycznego jest, z natury rzeczy, **mieszczaństwo,** t. zw. po niemiecku **„Mittelstand"**, sfera, stanowiąca jakgdyby watę **społeczną** między potężnemi siłami wielkiego kapitału przemysłowego, z jednej strony, a ogromną masą proletarjatu — z drugiej

Ten **średni stan** opiera swą egzystencję i możność obrony swych interesów **jedynie i wyłącznie na kartkach wyborczych,** a mając **nad sobą** znacznie silniejszy i wciąż grożący mu zagładą przemysł, oraz broniąc się przed naporem proletarjatu, szuka takich form społecznego i politycznego bytu, któreby **wyeliminowały bezpośrednie i zbyt brutalne tarcia społeczne.**

Jedyną i najbardziej dla niego odpowiednią formą współżycia jest **parlamentaryzm,** polegający zasadniczo na **kompromisie.**

I dlatego tylko w tych krajach, gdzie mieszczaństwo jest pod względem liczebnym i roli społeczno-gospodarczej dostatecznie silne, demokracja parlamentarna ma rację bytu i nie przeżywa większych wstrząsów.

Jeżeli chodzi o Niemcy, to od roku 1918 daje się tu wyraźnie zauważyć intensywnie postępujący **zanik tego właśnie stanu średniego,** natomiast występują coraz wyraźniej dwa krańcowe odłamy społeczno-polityczne: wielki kapitał z jednej strony i olbrzymie masy proletarjatu z drugiej.

Zrozumiałe jest przeto, że ten stan **musi znaleść swoje odzwierciadlenie w życiu politycznem kraju.** I oto od lat przeszło 10, obserwujemy na gruncie Reichstagu, jak i parlamentów poszczególnych krajów, w skład Rzeszy wchodzących, **wzmacnianie się skrzydeł i systematyczne osłabianie elementów „środka".**

Niezdolność do utworzenia **większości parlamentarnej,** systematyczne fabrykowanie koalicji — centrolewu i centroprawu — są najlepszą ilustracją tego stanu rzeczy, przy którym **element kompromisowy,** centrowy, z **natury rzeczy, najbardziej parlamentarny, jest skazany na odgrywanie roli t. zw. języczka u wagi, przechylającego się kolejno — raz w jedną, to znów w drugą stronę.**

Obecny kryzys w Niemczech powstał **właśnie na tem tle.**

Prawica niemiecka reprezentowana jest przez **dwie zasadnicze grupy wielko - kapitalistyczne: — przemysłową i obszarniczo - agrarną.** Stąd nawet pewne rozbieżne dążenia w łonie tejże prawcy. **Monarchistyczne** tendencje reprezentowane są przez **sfery obszarnicze** (junkrów), **pod wodzą obecnego prezydenta Hindenburga,** grupy natomiast mało jeszcze ideowo skonsolidowane, acz **wybitnie faszystowskie,** idą po linji interesów ciężkiego przemysłu, pod wodzą Hugenberga i Hittlera.

I może się to dziwnem wyda, jedyną **opoką** ginącego **Mittelstandu** jest — nikt inny, jak właśnie **socjal - demokracja niemiecka,** która zachowała jeszcze swą dawną siłę zewnętrzną—**organizacyjną i liczebną,**— z tych czasów, gdy reprezentowała proletarjat przemysłowy. Ona też najbardziej jest zagrożona w dzisiejszym przełomie form politycznych i dlatego gorączkowo szuka **plasterka na rany demokracji, nie wierząc jednak w możliwość utrzymania parlamentaryzmu** w tej postaci, w jakiej on dziś istnieje. I temu też przypisać należy blade i niezdecydowane narzekania na **„indyferentyzm polityczny mas"** i powoływanie się na fakt, iż **pozory zostały jednak w Niemczech zachowane,** bo... bo... wybory jednak się odbędą, **„zgodnie z konstytucją"!...**

Czepianie się tych pozorów, jako jedynej deski ratunku, jest cechą charakterystyczną **„gasnącego świata" ułudy** i dowodem jego społecznej i politycznej niemocy.

Jakie będą wyniki wyborów w Niemczech, przewidzieć oczywiście nie można. Jedno jednak nie ulega wątpliwości: **parlamentaryzm został wzięty w dwa ognie** — z lewa i z prawa — i wystawiony będzie **na próbę ostateczną.** Prawica niemiecka ma obecnie wyjątkowo **pomyślną konjunkturę polityczną,** i, przypuszczać należy, jej nie przepuści. Walka będzie więc ostra i bezwzględna.

TADEUSZ GÓRSKI.

Marsz. Piłsudski przyjął zaproszenie

na zjazd legjonistów w Radomiu.

(Telefonem od warszawskiego korespondenta).

Dowiadujemy się, że onegdaj Marszałek Piłsudski przyjął w Pikiliszkach delegację komitetu urządzającego tegoroczny 9 zjazd legjonistów w Radomiu. Delegacja na czele z p Osińskim zaprosiła Marszałka Piłsudskiego do wzięcia udziału w zjeździe. Marszałek Piłsudski zapewnił delegację, że na zjazd przybędzie.

Jednocześnie delegacja zaprosiła na zjazd Panią Marszałkową Piłsudską w Wilnie i ks. biskupa Bandurskiego. Wiadomości powyższe oraz obietnica Marszałka Piłsudskiego o przybyciu na zjazd kładą wreszcie kres wielu pogłoskom na temat wzięcia czy niewzięcia udziału w zjeździe.

Zamordował matkę, żonę i dziecko,

a następnie powiesił się.

Lwów, 24 lipca.
(Telefonem od własnego korespondenta)

Dziś w południe wojewódzka komenda policji zaalarmowana została ponurą tragedją, jaka miała miejsce w miejscowości Józefówka powiatu Bohatyń w Małopolsce. Jeden z najbogatszych miejscowych gospodarzy. Mikołaj Skomorski, wystrzałem z karabinu zamordował swa żonę Katarzynę. Gdy następnie karabin zaciął się, porwał on siekierę i zadał kilka ciosów swej matce. Następnie zamordował on 9-letnią córeczkę Janinę. Rozjuszony gospodarz oszczędził tylko synka swego 3-letniego Jana. Po dokonaniu okropnej masakry Skomorski powiesił się w jadalnym pokoju. W liście zostawionym podaje on, że nie cieszy go wielki majątek a pozbawia rodzinę swą i siebie życia dlatego, że czuje do tego życia zniechęcenie.

Przed dziesięciu laty.

26 lipca

Front północno - wschodni. W 1-ej armji nieprzyjaciel napiera silnie wzdłuż toru kolejowego Grodno—Białystok. Oddziały 1-ej armji zmuszone zostały do opuszczenia linji rzeki Sokołdy.

4-ta armja: W związku z sytuacją na północy przeprowadzono ewakuację Pińska. Flotylla pińska, z powodu niemożności przeprowadzenia jej przez wyschnięty Kanał Królewski, została zatopiona.

Front południowo-wschodni. Prawoskrzydłowe oddziały 6-ej armji cofnęły się na linję rzeki Seret, w kontakcie z jazdą nieprzyjacielską, której natarcia artylerja powstrzymała kartaczami.

18-ta dywizja piechoty, zasłaniająca Budiennemu kierunek na Lwów w rejonie Olesko — Podhorce, odparła ataki jazdy nieprzyjacielskiej na wschód od Podhorec.

W 2-ej armji nasza 4-ta brygada jazdy posunęła się z Beresteczka na południe, w kierunku Szczurowic i Leszniewa. 1-szy pułk szwoleżerów zdobył Szczurowice.

3-cia armja w odwrocie na Stochód.

Ranny minister rumuński

otrzymał wysokie odznaczenie.

Bukareszt, 24 lipca.

Król odwiedził w szpitalu rannego podsekretarza stanu Angelesco i wręczył mu, jako ofiarze obowiazku, odznaki orderu Gwiazdy Rumuńskiej.

250 posłów niemieckich

stanie przed sądem.

BERLIN. 24 lipca.
(Polska Agencja Telegraficzna).

Wskutek rozwiązania Reichstagu, posłowie tracą swe prawo nietykalności. W związku z tem rozpocznie się szereg procesów sądowych przeciwko posłom, liczbę tych procesów określają na 250, przyczem przypada na Berlin 60 do 80. Większość procesów wytoczono posłom komunistycznym i hitlerowcom, te procesy wytoczone sa za zdrade główną, obrazę ministrów i wyższych urzędników.

⁂

BERLIN. 24 lipca.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Minister spraw wewnętrznych Rzeszy przedłożył na dzisiejszem posiedzeniu gabinetu do zatwierdzenia projekt zarządzenia prezydenta Rzeszy na podstawie art. 48, zakazującego w całych Niemczech noszenia broni palnej i siecznej. Jest to zarządzenie nadzwyczajne na czas wyborów do Reichstagu.

BERLIN. 24 lipca.
Polska Agencja Telegraficzna)

Wielokrotnie zapowiadane powstanie nowej partji konserwatywnej jest faktem dokonanym. Jakkolwiek ustalenie liczebne partji nowej nie jest jeszcze możliwe, to wśród nazwisk osobistości, które weszły w skład komitetu naczelnego nowej partji. są nazwiska. dające już wskazówki co do celu nowej partji prawicowej.

Pierwszy wchodzi do tego komitetu min. Trewiranus, potem Lambach, prezes niemiecko-narodowych pracowników handlowych, gen. Lettow-Vorbeck, poseł v. Driander, prof. Hoetsch i in. Hrabia Westarp nie należy do komitetu naczelnego. Na jego specjalne życzenie, pragnie poświęcić się on utrzymaniu łączności pomiędzy partia a organizacjami rolniczemi.

Parlament egipski będzie zwołany.

Król Fuad poczynił ustępstwa opozycji.

Londyn, 24 lipca.

Agitacja przeciw rządowi Sidki Paszy i królowi Fuadowi nie ustaje.

W politycznych kołach europejskich kursuje pogłoska, że król Fuad zdecydował się na pewne ustępstwa wobec nacjonalistów i w ostatnich dniach lipca zamierza zwołać nadzwyczajną sesję parlamentu.

Wczoraj wieczorem zwolennicy partji Wafd dokonali napadu na dyrekcję kolejową w Aleksandrji, mszcząc się za odmówienie Nahas Paszy udzielenia specjalnego pociągu z Aleksandrji do Mansurah.

Ks. Walji chce lecieć

na samolocie przez Atlantyk.

Berlin, 24 lipca.

Z Londynu donoszą, że ks. Walji zamierza pokusić się o laury zdobywcy Atlantyku i drogą powietrzną udać się do Kanady.

W locie tym ks. Walji towarzyszyć ma hr. Filip Sasson.

Powszechnie sądzą, że ani rząd, ani rodzina królewska nie udzielą ks. Walji zezwolenia na tego rodzaju niebezpieczną awanturę.

Małżonka prez. Hoovera powróciła do zdrowia.

Waszyngton, 24 lipca.

Małżonka prezydenta Hoovera powróciła z Rapidan (Virginia) do Waszyngtonu po dłuższym wypoczynku na wsi. Jak wiadomo, pani Hoover upadła, pośliznąwszy się na posadzce w Białym Domu i lekko uszkodziła sobie stos pacierzowy. Obecnie chora przyszła zupełnie do zdrowia i obejmie z powrotem obowiązki pani Białego Domu.

Tomaszów-Mazowiecki.

(Telefonem od własnego korespondenta).

—o—

MIASTO TONIE W ZIELENI.

Zdrowotność miasta zależy w pierwszej mierze od zadrzewienia go. Liczba drzew, zasadzonych na terenie Tomaszowa, wynosi 2934, w tem 2465 wysokopiennych i 469 zasadzonych w roku bieżącym na miejsce wyniszczonych wskutek silnych mrozów. Przeciętnie na każdą ulicę przypada 30 drzewek.

Stwierdzić należy, że ten stan zadrzewienia jest zadawalniający.

POŻYCZKA DLA DROBNEGO RZEMIOSŁA.

Tutejsza Komunalna Kasa Oszczędności otrzymała wczoraj z Banku Gospodarstwa Krajowego 25.000 złotych, przeznaczonych na pożyczki dla drobnych rzemieślników.

Podział pożyczki odbędzie się w najbliższych dniach.

STAN BEZROBOCIA.

Sytuacja na froncie bezrobocia nie uległa zmianie w ciągu ubiegłego tygodnia. Firmy zwolniły 50 robotników, zatrudnienie otrzymało 59 — a ogólna liczba bezrobotnych wynosiła na dzień wczorajszy 3975.

Z wszelkiego rodzaju zasiłków korzystało 792 bezrobotnych.

ŻYCIE TEATRALNE.

Znakomity zespół „Reduta" wystąpi we wtorek 29 b. m. w sali kina „Odeon" w sztuce „Magja" Chestertona.

WYJAŚNIENIE.

W związku z podaną przez nas wiadomością o pobiciu p. Mazelszajna przez dorożkarzy nadmieniamy, że zajście to nie powstało na tle porachunków osobistych, lecz z powodu wypożyczenia przez p. Mazelszajna autobusu Tomaszowskiej Autob. Kom. Miejskiej, czem przyczynił się do nieprzerwania stałej komunikacji.

GIEŁDA ZBOŻOWA.

Na dzisiejszem zebraniu giełdy zbożowo-towarowej w Warszawie usposobienie spokojne, obroty małe. Po raz pierwszy zaofiarowywano nową pszenicę po cenie 42—43. Notowano za 100 kg. parytet wagon Warszawa: żyto 20—20.25, pszenica 45—47, owies jednolity 23—24, jęczmień na kaszę 23—24, jęczmień browarny — bez obrotów, mąka pszenna luksusowa 82—87, mąka pszenna 4/0—72—77, mąka żytnia według typu przepisowego 37—38, otręby pszenne szalo 18—20, otręby średnie 16—17, otręby żytnie 12.50—13.

Dnia 24 lipca 1930 roku po krótkich lecz ciężkich cierpieniach zmarł długoletni członek stowarzyszenia

B. P.

IZYDOR POZNAŃSKI

Wyprowadzenie zwłok odbędzie się w piątek, dnia 25 lipca r. b. o godz. 12-ej w południe z domu żałoby przy ulicy Wólczańskiej Nr. 21

O liczny udział w pogrzebie uprasza PP. Członków

Zarząd Stowarzyszenia Komiwojażerów Ł. O. H. P.

Uwadze właścicieli nieruchomości!

Zwracajcie się do biura informacji w sprawach planu regulacji m. Łodzi.

Jedną z najaktualniejszych spraw w naszem mieście jest sprawa planu regulacyjnego, który zgodnie z obowiązującemi przepisami, po uchwaleniu przez radę miejską, od dnia 7 lipca b. r. wywieszony jest dla wglądu zainteresowanych dnia 18 sierpnia b. r.

Plan ten stanowi niepomierną wagę dla przyszłego rozwoju Łodzi bądź to pod względem komunikacyjnym, zdrowotnym, mieszkaniowym, administracyjnym, a nadewszystko pod względem gospodarczym i cały szereg dziedzin życia jest uwarunkowany wprowadzeniem w życie zamierzeń tego planu.

Już początkowy projekt stanowił temat licznych sporów i polemik pomiędzy magistratem a wybitnymi urbanistami i nie ulega wątpliwości, że projekt wywieszony do wglądu daleko odbiega od tych konieczności i możliwości, jakie niezbędne są dla Łodzi.

Pomimo to plan ten już wprowadza tak daleko idące przewartościowanie w posiadaniu obywateli, że niezbedną jest świadoma akcja dla zabezpieczenia praw poszkodowanych, którzy ponosić by mieli ofiary, niedające ani obecnie ani w przyszłości rękojmi polepszenia warunków w rzeczywiście fatalnie zabudowanem naszem mieście.

Zamierzenia bowiem magistratu prawie w żadnym wypadku nie pokrywają się z gospodarczemi możliwościami gminy.

Zrzeszenia gospodarcze m. Łodzi, a więc związki właścicieli nieruchomości oraz związki przemysłowe, świadome konsekwencji, jakie plan regulacyjny za sobą pociągnie w obronie interesów sfer gospodarczych, z drugiej strony zaś dla wyjaśnienia i ułatwienia magistratowi zobrazowania faktycznych potrzeb i możliwości, zorganizowało **Biuro Informacji w Sprawach Planu Regulacji m. Łodzi** mieszczące się przy ul. Pomorskiej nr. 21 (gmach Tow. Kredytowego) tel. 190-10, gdzie w godzinach od 10 do 1 i od 4 do 7 pod kierownictwem specjalnie zaangażowanego urbanisty udzielane będą wszelkie wyjaśnienia i informację w sprawach dotyczących pokrzywdzeń i ograniczeń zainteresowanych.

Należy z ubolewaniem stwierdzić, że szerokie sfery zainteresowanych obywateli są mało uświadomione, w jakim stopniu plan regulacyjny obniżyć może z trudem zdobytą własność i dopiero wówczas, gdy zamierzają cośkolwiek pobudować, nadbudować, sprzedać lub podzielić swoją nieruchomość spotykają się z zakazami i wzbronieniami władz.

Wobec powyższego przedewszystkiem w interesie własnym, jak również w interesie publicznym wszyscy powinni się zwracać do nowootworzonego biura, gdzie otrzymają wyczerpujace i fachowe wyjaśnienia i gdzie w razie konieczności ewentualnie redagowane będą zarzuty i sprzeciwy kierowane do władz.

Zarzuty i sprzeciwy kierowane do władz po ustawowym terminie zgodnie z obowiązującemi przepisami przez władze nie zostaną uwzględnione.

Pabjanice.

(Telefonem od własnego korespondenta).

—o—

ZEBRANIE U PRZEMYSŁOWCÓW.

Onegdaj w lokalu Związku Przemysłowców przy ul. Bóżnicznej 11 odbyło się zebranie członków dwu miejscowych związków przemysłu średniego w celu zaradzenia ciężkiej sytuacji, jaka się ostatnio w przemyśle średnim wytworzyła.

Członkowie dwu związków przemysłu średniego uchwalili na onegdajszem zebraniu zobowiązać się do uruchomiania fabryk tylko w granicach maksymalnych 12 godz. t. j. pracować na dwie zmiany po 6 godzin i to tylko w wypadkach, kiedy fabryki mają zamówienia. Uchwała przemysłowców skierowana jest przeciw nadprodukcji i konkurencyjnej zniżce cen.

JESZCZE JEDEN MEMORJAŁ.

Miejscowe Stowarzyszenie Właścicieli Nieruchomości, prowadzące od dwu lat zażartą walkę z Magistratem drogą protestów i memorjałów, skierowanych do Urzędu Wojewódzkiego i Ministerstwa, onegdaj wysłało do pana wojewody obszerny memorjał, protestujący przeciw nieprawidłowej gospodarce Magistratu, nielegalności uchwał Rady Miejskiej, i żądający wkroczenia urzędu wojewódzkiego w te sprawy.

ZAKOPANE
PENSJONAT
„MARATON"
przy ul. SIENKIEWICZA
— tel. 310 i 331. —

Nowo wybudowany dom o 50 pokojach został obecnie
zupełnie wykończony i komfortowo urządzony.
Duże pokoje o 2 i 3 oknach, salon, sala dancingowa, 3 halle, czytelnia.
W pokojach zimna i gorąca woda, łazienki, centralne ogrzewanie.
„MARATON" położony jest w ogrodzie, w najlepszej dzielnicy willowej, z wystawą na południe i wspaniałym widokiem na Tatry.
Werandy kryte, tarasy i balkony. Kuchnia obfita, zdrowa i smaczna na maśle **mięsna i jarska.**
CENY PRZYSTĘPNE.
Pensjonat prowadzi osobiście
Helena Jadwiga Erlichówna
była właścicielka pensjonatów „Modrzejów", „Ermitage" i „Carlton".



W pierwszych 10-ciu latach
winna każda matka dziecko swe myć i kąpać tylko za użyciem czystego łagodnego
MYDŁA DLA DZIECI NIVEA
Dziecko będzie jej za to wdzięczne, gdyż zaoszczędzi sobie w przyszłości wiele kłopotów o zachowanie dobrej cery. Mydło Nivea jest wyrabiane według przepisów lekarskich specjalnie dla wrażliwej skóry dziecka.
Cena: Zł. 1.50



Światła, powietrza i słońca! a do tego
KREM NIVEA
W ten sposób otrzymamy zdrową i wspaniale opaloną skórę. Postępujmy tak również w dni pochmurne, ponieważ już wiatr i świeże powietrze przyczyniają się do opalenia skóry. Ciało winno jednakże być *suche*, jeśli wystawia się je na bezpośrednie działanie słońca. Nie zapominajmy o *poprzedniem* natarciu kremem Nivea, w ten sposób bowiem usuwamy niebezpieczeństwo bolesnego, spalenia skóry. Nivea krem jest jedynym kremem, zawierającym euceryt. Na tem właśnie polega jego skuteczność.
Tubki po Zł. 1.35 i 2.25 | Pudełka po Zł. 0.40, 0.75, 1.40 i 2.60
Wyrób krajowy firmy PEBECO, sp. z o. odp. w Katowicach

TEATR MIEJSKI.
Trupa Wileńska.

Dziś, w piątek, o godzinie 8.45 wieczorem po cenach popularnych „Opowieść o Herszlu z Ostropola".

Jutro, w sobotę, trzy przedstawienia:

o godzinie 12-ej w południe po cenach od 50 groszy do 2 zł. „Piewca swej niedoli" Osypa Dymowa;

o godzinie 4-ej po południu po cenach popularnych „Dzień i noc";

o godzinie 8.45 wieczorem „Miasto Żydów" Arona Cejtlina.

Bilety do nabycia w kasie zamawiań, Piotrkowska Nr. 74 od 10 rano do 7 wieczorem bez przerwy.

TEATR POPULARNY.

Dziś, w piątek, o godzinie 8.45 wieczorem po raz ostatni wielka rewja w 16-tu częściach „Pan ma profil jak Teofil", z udziałem całego zespołu.

W sobotę o godzinie 8.45 wieczorem na pożegnanie sezonu premjera wielkiej olśniewającej rewji w 18-tu częściach „Pegaz pod gazem", urozmaiconej mnóstwem niewidzianych jeszcze w Łodzi numerów. Udział całego zespołu, nowy balet — śpiew, humor, beztroska, tańce.

Bilety w cenie od 50 gr. do 2 zł. już do nabycia w kasie teatru.

Niezrównana para wspaniałych aktorów, ulubieńców publiczności
Karol DANE i George ARTUR
w zachwycającym filmie p. t.
„Braterska Miłość"
Następny program w Dźwiękowym
GRAND-KINIE.

Dwa zwycięstwa

tenisistów polskich w Marienbadzie.

W Marjańskich Łaźniach (Marienbad) rozpoczął się międzynarodowy turniej tennisowy, w którym m. in. biorą udział czołowi gracze polscy powracający z turnieju na Semmeringu.

W pierwszym dniu Tłoczyński (P) pokonał dr. Madlera (Czechosłowacja) 6:3, 6:3, 6:4 a Warmiński (P) zwyciężył po niezwykle wyczerpującej i zaciętej walce dobrego tennisistę czeskiego, dawnego partnera Mentzla — Kleina 3:6, 8:6 7:9, 6:4.

Jednocześnie odbyły się pierwsze gry meczu tennisowego pomiędzy Niemieckim Zw. Tennisowym w Czechosłowacji a Węgierskim Zw. Tennisowym. Po pierwszym dniu stan gier 1:1. Mistrz Węgier Kehrling pokonany przez Maksa Stolarowa w Sopotach, wygrał ze znanym w Polsce Soyką (Cz.) 3:6, 7:5, 6:4 a Mentzel (Cz.) pokonał Ramo (Węgry) 6:1, 4:6, 6:1, 6:3.



LIPIEC
25
PIĄTEK

Dziś Kunegundy
Jutro Jakóba ap.

Wschód słońca	3.45
Zachód słońca	19.40
Wschód księżyca	02.42
Zachód księżyca	20.13
Długość dnia	18.44
Ubyło dnia	1.10

Łódź — Włochom.

3 tysiące złotych na pomoc ofiarom katastrofy.

Na wczorajszem posiedzeniu magistratu postanowiono — na wniosek p. wiceprezydenta d-ra Wielińskiego — wyasygnować na rzecz ofiar straszliwej w swej grozie katastrofy żywiołowej we Włoszech 3 tysiące złotych. Suma ta przeznaczona została — w myśl wniosku — do dyspozycji Związku Miast Polskich, do którego magistrat zwrócił się równocześnie z apelem o podjęcie inicjatywy i zwrócenia się do miast polskich, by — wzięły udział w sytuacji finansowej — wzięły udział w tej akcji pomocy ofiarom tragicznej katastrofy, jaka dotknęła miasta włoskie.

5-złotowe banknoty

stały się przedmiotem spekulacji.

Jak wiadomo, z dniem 1 lipca b. r. utraciły swą moc obiegowa 5-złotowe banknoty. Nie straciły one jednak na wartości, gdyż wszystkie kasy Banku Polskiego przyjmują je i wymieniają bez ograniczeń, do dnia 30 czerwca 1932 roku.

Mimo to w ostatnich dniach zaobserwowano spekulację temi banknotami. Różnego rodzaju osobnicy, wykorzystując nieświadomość ludności, szerzą pogłoski, że banknoty te nie przedstawiają już żadnej wartości i odkupują je po cenie znacznie niższej, przeważnie po 3, 4 złote.

W związku z powyższem celem ochronienia ludności przed wyzyskiem spekulantów, w przyszłym tygodniu na murach Łodzi rozklejone zostana obwieszczenia, powiadamiające ludność o istotnym stanie rzeczy, mianowicie, iż banknoty można po nominalnej wartości wymieniać w Banku Polskim. (i).

— I. —

„Gdy północ wybije"

Dramat kobiety użytej do nikczemnych celów przez zwyrodniałego opryszka

Przepiękna i ulubiona para kochanków

Jacqueline Logan i Clive Brook

w rolach głównych

— II. —

Bożyszcze wszystkich

Rod La Rocque

w najlepszej swej kreacji, błyskotliwej sztuki p. t.

„Djabeł"

Następne 2 przeboje LUNY

U NAS I ZAGRANICĄ.

Tam ludzie wyjeżdżają na niedziele i święta za miasto, nad morze, do lasu.

U nas taki „odpoczynek" jest prawie niemożliwy

Zamknięty przez cały tydzień w małych klatkach rozpalonych kwadratów z muru, lub dusznych halach pełnych pyłu, na ulicy krocząc po wysmażonym dobrze promieniami słońca asfalcie, dusząc się w miejskich środkach lokomocji, autobusach i tramwajach, które w letnim okresie są ekspozyturą łaźni parowej — ucieka człowiek pod koniec tygodnia (week-end) na camping. (Obozowanie pod gołem niebem na łonie natury).

Dlatego też zagranicą miasta pustoszeją po ukończeniu zajęć sobotnich i olbrzymie fale ludzi odpływają wszelkiemi dostępnemi środkami komunikacji

w poszukiwaniu cienia drzew, powietrza i — samotności.

Odzywa się w nas wtedy atawistyczna tęsknota za prymitywem natury, czasu gdy nasi prapraszczurowie uganiali z maczugą w ręku po bezkresnych puszczach, świadomość czego nie przeszkadza nam jednak na łonie tejże samej natury uprawiać camping'u przy akompanjamencie najnowszych szlagierów (pardon: przebojów) patefonowych którym towarzyszy syk ultramodernistycznego primusa na którym potomkowie jaskiniowców warzą wykwintne smakołyki.

Dla tych zaś osobników, którym samowystarczalność w kierunku obsłużenia siebie samego, nawet w ten beztroski dzień jest przesądem stoją do dyspozycji wykwintne podmiejskie restauracje z nienaganną obsługą, a jeśli to ma miejsce nad morzem, podaje się rzeczy podlegające konsumcji na plaży pod cienistemi parasolami, a nawet w wodzie na specjalnie skonstruowanych pływających stoliczkach.

Zdumiony czytelnik przeciera oczy i pyta się

czy to prawda?

Tak jest! Ale nie u nas, lecz zagranicą.

Jak się u nas campingowy weekend przedstawia?

Przedewszystkiem mało jest śmiałków, którzy by

zaryzykowali podróż na odludzie w celu odpoczynku.

„Odpoczynek" kosztowałby więcej nerwów, niż tygodniowy wysiłek pracy.

Jeden rewolwer jest bowiem niczem, w stosunku do precyzyjnie zorganizowanych band, których wyłączną specjalnością jest

polowanie na niedzielnych „wypoczynkowców".

Trzebaby chyba jeździć conajmniej z karabinem maszynowym.

Są jeszcze inni specjaliści, którzy wyszukują odosobnione pary i pod pozorem obrazy moralności, a zapewnie naskutek świętego oburzenia z tego powodu

ogałacają „grzeszników"

nietylko z wszelkich kosztowności, ale nawet szatek, co z jednej strony upodabnia tychże do sceny mitologicznej z raju, a z drugiej strony utrudnia im w wysokim stopniu czynną interwencję i ewentualny pościg.

Takie mniej więcej przyjemne niespodzianki czekają naszych „weekend'owców". Do pomniejszych należy a nie godnych uwagi, jeśli ktoś siądzie sobie na resztkach wstydliwie w trawie ukrytej rozbitej butelki.

Bardziej przezorni unikają miejsc ustronnych i mają odwagę spędzić czas wypoczynku

w podmiejskich restauracjach.

Ale to tylko nowicjusze... Po obejrzeniu rachunku klną w żywe kamienie, jako że podmiejski obiad przewyższa napewno stolicę Salt-Lake-City, konkurując co do „słoności" cen — z największą zawartością soli, jaką zawiera to słynne na cały świat jezioro.

Zwykła buda z wodą sodową poza granicą większego miasta uważa, że

za świeże powietrze trzeba płacić

i pobiera podwójne ceny.

Dlatego też weekend polski stoi pod żałosnym znakiem zapytania. Środki zaradcze na to, to

zwiększenie bezpieczeństwa publicznego,

kontrola w restauracjach ostre kary w razie stwierdzenia lichwy. Jakkolwiek przedsiębiorcy, niezależnie od nadzoru, sami winni zrozumieć, że złupienie naiwnego gościa ze skóry,

może się udać raz tylko,

a fakt ten podany w ustnej reklamie klijentów napewno nie przysporzy — no i wreszcie wpojenie w społeczeństwo „nie rób bliźniemu co tobie niemiło", a więc jeśliś przyjechał w las odpocząć, to nie po to, by wszcząć z kimś awanturę, którą niejednokrotnie kończy nóż, pałka i „byk". W następstwie stacja ratunkowa i komisarjat. Propagujmy weekend, ale kulturalny. Kr.

Zniżka cen w pensjonatach.

Pokój z utrzymaniem kosztuje dziennie od 9 do 15 złotych.

Przed kilku dniami donieśliśmy o złej sytuacji w uzdrowiskach i stacjach klimatycznych polskich. W roku bieżącym panują niemal wszędzie pustki. W pensjonatach można otrzymać każdej chwili pokój. Ceny utrzymania spadły bardzo znacznie.

Jak się obecnie dowiadujemy, nie o wiele lepiej przedstawia się sytuacja na letniskach podmiejskich. W Poddębiu, na Wiśniowej Górze, w Gałkówku, Żakowicach, Tworzyjankach i t. d. pensjonaty stoją pustkami. Nieliczne tylko mają dość dużą frekwencję, ale dzięki temu, że obniżyły ceny w bardzo znaczny sposób.

Opowiadają, że niektóre pensjonaty, które rok rocznie były zapełnione do ostatniego miejsca, obecnie posiadają po kilku zaledwie pensjonarjuszy. Szereg pensjonatów zupełnie został zlikwidowany, zaprzestając przyjmowania gości, jak np. w Tworzyjankach, Żakowicach i Gałkówku.

Natomiast, co jest bardzo dodatnim objawem, wszystkie bez wyjątku pensjonaty obniżyły ceny. W latach ubiegłych ceny całodziennego utrzymania wraz z pokojem wahały się w granicach od 14 do 20 złotych. W roku bieżącym, w miesiącu czerwcu jeszcze oscylowały dość wysoko, ponieważ liczono się z napływem gości w miesiącu lipcu. Obecnie ceny w pensjonatach na letniskach podmiejskich wahają się w granicach od 9 do 15 złotych. Kryzys zmusza ludzi do pozostawania w mieście w okresie letnim i spędzania urlopów w parku Poniatowskiego lub parku 3 Maja. (i)

Dźwiękowy Teatr Swietlny



CASINO

Dziś i dni następnych!

Film pełen niefrasobliwego humoru pod tyt.

A gdy nadejdzie chwila rozstania

W roli głównej królowa sportu i humoru

Dina Gralla oraz Harry Halm

Oryg. pomysły reżyserskie. — Rekord humoru.

NAD PROGRAM:

Dodatek dźwiękowy i aktualności krajowe

Początek seansów o godz. 4.30, 6, 8, 10.

Ceny miejsc na I seans zł. 1.—, 1.50, 2.—
dalsze zł. 1.—, 2.—, 3.—

Sala nowocześnie wentylowana.

Łódź wobec Targów Wschodnich.

Dyrektor targów wschodnich PROF. GROSMAN i wicedyrektor izby przem. handl. we Lwowie DR. JASIŃSKI odbyli w dniu wczorajszym konferencje w sprawie udziału Łodzi w targach wschodnich.

W konferencji która odbyła się w wielkiej sali posiedzeń izby przemysłowo - handl. brali udział przedstawiciele organizacyj gospodarczych i największych firm przemysłowych. W głęboko ujętej dyskusji, w której zabierali głos pp. prez. Fiedler, dr. Sand, dr. Bornet, dyr. Lewsztajn dyr. Heiman oraz dyr. Grosman i dyr. dr. Jasiński uznano konieczność wzięcia udziału w targach lwowskich.

Jednomyślnie wypowiedziano się za koniecznością przeprowadzenia intesywnej propagandy naszych tkanin w czasie trwania targów wschodnich. Zorganizowaniem tej akcji zajmie się łódzka izba przemysłowo - handlowa.

Dyżury aptek.

Dziś w nocy dyżurują apteki: G. Antoniewicza, Pabjanicka 50; K. Chądzyńskiego, Piotrkowska 64; W. Sokolewicza, Przejazd 19; Rembielińskiego, Andrzeja 26; J. Zundelewicza, ul. Piotrkowska 25; M. Kasperkiewicza, Zgierska Nr. 54; S. Trawkowskiej, Brzezińska 56.

Dr. med.

J. POLAK

Choroby wewnętrzne i Allergiczne

(astma, pokrzywka, artretyzm, reumatyzm)

ul. 6-go Sierpnia 22 front. I piętro

Tel. 164.21.—Przyjmuje od godziny 5 do 7-ej W niedziele i święta od 10 rano do 12-ej w po

Po długich i ciężkich cierpieniach zmarł w środę, dnia 23 lipca

Dr. Gustaw Rotszpan

przeżywszy lat 67.

Wyprowadzenie zwłok z domu przedpogrzebowego przy cmentarzu żydowskim odbędzie się w piątek, dnia 25-go b. m. o godz. 1-ej po południu, o czem zawiadamiają w głębokim smutku

Żona i rodzina.

Uprasza się o nieskładanie wizyt kondolencyjnych.

RADJOPROGRAM

PIATEK, dnia 25 lipca 1930 r.

11.58—12.00 — Sygnał czasu z W-wy, oraz hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie. 12.05—13.15 — Muzyka z płyt gramof. Gramofon i płyty z f. A. Klingbeil, Łódź, Piotrkowska 161. 13.15—13.20 — Odczytanie programu dziennego i repertuar teatrów i kin. 13.20—16.15 Przerwa. 15.15—16.30 — „Z życia polskich zespołów śpiewaczych" — komunikat rady naczelnej zjednoczenia polskich związków śpiewaczych i muzycznych z W-wy 15.30—17.15 — Muzyka z płyt gramof. (tr. z W-wy). 17.15—17.25 „Kącik krótkofalowy", komunikat polskiego związku krótkofalowców (tr. z W-wy) 17.35—18.00 — „O umowie kupna i sprzedaży" wygł. adw. Stanisław Peszyński. 18.00—19.00 — Koncert orkiestry salonowej Karola Poraj - Koźmieńskiego. 1) H. Warer: Old Man Sunshine-foxtrott, 2) Domerssewan: Święto w Aranjuezie — hiszp. faentazja. 3) Fierite: Śmiej się klownie, śmiej — walc angielski, 4) Granichstaeten: Nie mów o wiecznej miłości — tango, 5) Becce: I sala Bella cerenada jesienna. 6) Ager: slow — fox. 7) Poraj - Koźmiński: Kary — blues 8) Armanda: Księżyc w Wenecji — tango. 9) Becce: Marzenia jesienne — serenada. 10) Baxor: Picolo Peter — foxtrot. 11) Panizzi: Wilongita addio — tango. 12) Boe: Gee slow — fox. 13) Poraj-Koźmiński, ha, ha — foxtrot. 19.00—19.20 — Rozmaitości. 19.20 — 19.45 — Płyty gramof. (tr. z W-wy. 19.45—20.00 — Komunikat Izby Przem.-handl. w Łodzi, odczytanie programu na dzień nast. i sygnał czasu. 20.00—22.15 — Koncert symf. z Doliny Szwajcarskiej. Wykonowcy: Orkiestra Filharm. Warsz. i Mieczysław Fiederbaum (skrzypce) 1) St. Moniuszko: Uwertura do op „Ferje". 2) H. Wieniawski: Koncert skrzypcowy D-moll, a) allegro moderato b) Romans c) Allegro moderato 3) Z. Noskowski: Symfonja „Od wiosny do wiosny" a) Wiosna, b) Lato, c) Jesień, d) Zima. 22.00—22.15 — Feljeton Stanisława Karwickiego p. t. „Rywalka Wenecji (tr. z W-wy. 22.15 — Komunikaty: meteor., polic., sport.

Sobota, dnia 26 lipca 1930 roku.

11.58—12.15 Sygnał czasu z Warszawy i hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie, 12.05—13.15 Muzyka z płyt gramof. Gramofon i płyty z f. A. Kingbeil, Łódź, ul. Piotrkowska 160. 13.15—13.20 Odczytani proegramu dziennego i repertuar teatrów i kin, 13.20—16.15 Przerwa, 16.15—17.10 Kącik artystyczny L.S.G. (tr. z W-wy), 17.35—18.00 „Co robiła Izarami na moście tęczowym" opowie prof. Bogdan (tr. z W-wy). 18.00—19.00 Transmisja z Wilna słuchowiska dla dzieci i młodzieży p. t. „Matka Boska najlepszą opiekunką". Legenda Gawalewicza w radjofon. H. Hohendlingerówny, 19.00—19.20 Rozmaitości, 19.20—19.30 Kom. Izby Przem. Handl. w Łodzi i odczytanie programu na dzień nast., 19.30—19.45 T. Niwiński Feljeton p. t. „Polska wieś w Turcji" (tr. z W-wy), 19.45—20.00 Centralne Tow. Org. i Kółek Rol. do swych członków i ogółu rolników (r. z W.), 20.00—20.15 Sygał czasu i prasowy dziennik radjowy (tr. z W-wy), 20.15—22.00 Koncert popularny z Doliny Szwajc. 1) Komzak: Marsz „Barataria", 2) R. Leoncavallo: Walc „Conuette", 3) C. Saint-Saens: Taniec szkieletów. 4) P. Czajkowski: Fantazja na tematy z op. „Dama Pikowa", 5) Solista, 6) F. Mendelsohn: Suita „Sen nocy letniej: a. Uwertura b. Scherzo, c. Nocturn, d. Marsz weselny, 7) Solista, 8) Jan Strauss: Walc „Nad pięknym modrym Dunajem" 9) J. Svendson: Rapsodja norweska. 10) St. Moniuszko: Mazur z op. „Straszny Dwór". 22.00—22.15 Janina Dwernicka Feljeton p. t. „Wesołe miasteczko w Nowym Yorku" (tr. z W-wy), 22.15—24.00 Komunikaty: meteor., polic., sport. oraz muzyka taneczna (tr. z W-wy)

„Człowiek--ryba"

w Warszawie.

Okręgowy Urząd Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego w Warszawie prowadzi jako administrator pływalni przy ul. Łazienkowskiej pertraktacje ze słynnym „człowiekiem - rybą" Arme Borgiem, celem sprowadzenia tego świeżo upieczonego zawodowca na kilka pokazów do Warszawy.

Możliwość obserwowania stylu tego wspaniałego pływaka o olbrzymiej skali talentu byłoby nielada zachętą sfer sportowych stolicy do odwiedzania stadjonu pływackiego.

Radjo na usługach muzeologji.

Najstarsze dzieje ludzkości w zwierciadle dźwięków.

Spółczesna muzeologja nie zamyka się w ścianach numerowanych sal i w suchych specyfikacjach objektów. Pokaźna ilość obficie ilustrowanych, popularnych wydawnictw o charakterze encyklopedycznym, niezmierna wrażliwość nietylko specjalnej, ale i codzinnej prasy na wszelkie nowiny z zakresu muzeologicznej kroniki i archeologicznych odkryć, przyczyniają się w znacznej mierze do coraz szerszego przenikania w życie wiadomości, które w ramach ścisłych dociekań i szczegółowych rozgraniczeń dawnej, pedantycznej wiedzy stanowiły jeszcze przed dwoma dziesiątkami lat wyłączną własność uczonych.

Dziś do środków tej intensywnej popularyzacji przybywa radjo. Jakżeż — powiedzą nam — radjo, rozporządzające jedynie dźwiękiem, może odegrać jakąkolwiek rolę w dziedzinie, w której panuje plastyka?

— Czy aby wyłącznie plastyka? zapytamy z kolei: i czy jest dowód nazywać objektem muzealnym — powiedzmy — kontusz z XVII wieku, stanik, lub „rucho" z czasów Króla — Słońca, odnaleziona w Egipcie, śmiertelną tunikę rzymską, z VI wieku po Chr.; a odmawiać tej nazwy odtworzeniu starego Misterjum pieśni, lub literackiego zabytku? Rozumie się, iż niektóre dziedziny muzeologji są na zawsze zamknięte przed radjofonją i że tylko muzealja, posiadające formę dźwiękową są dobytkiem radja.

W ten sposób stare pojęcie muzealnego eksponatu otrzymuje oczekiwaną ekspansję. Dziś objektami muzealnymi możemy nazywać **dramaty muzyczne Rameau, opery Lullyego i Destuches'a, komedje — opery Montasigny-ego i Grossec'a, u nas dramaty Kurpińskiego etc.** A ponieważ za naszych czasów życie nabrało zawrotnej szybkości możemy bez wielkich skrupułów zadać sobie pytanie, **czy takim objektem muzeaulnym nie jest już dziś — „Halka" Moniuszki.**

Technika współczesna zniosła przestrzeń — na razie dla dwuch zmysłów; radjofonja i telewizja pozwalają słyszeć i widzeć niezależnie od oddalenia. Taka przestrzenna emancypacja ludzkości powoduje podświadomie równoległe dążenie do emancypacji w czasie. To też granice pomiędzy przyszłością a teraźniejszością stają się coraz bardziej mgliste, do czego znakomicie przyczyniają się zarówno radjofoniczne jak też kinematograficzne rekonstrukcje przeszłości.

Jakkolwiek przy obecnym stanie techniki nie może ulegać wątpliwości, że **historja kultury może być utrwalana i odtwarzana na ekranie i płycie** z najzupełniejszą dokładnością i jakkolwiek przypuszczać można, że istnieć będą w przyszłości muzealne przybytki passeizmu, w których produkowane będą opery, dramaty i żarty sceniczne w obsadzie z przed laty, a może nawet z przed wieków, dziś jeszcze, chwała Bogu, jesteśmy w stanie nie gniewać się o iskrę fikcji i zadowolić się przybliżeniem, z jakiem nam oddają tę przeszłość. Dzięki temu **radjo może spełnić jeszcze jedno pożyteczne zadanie.**

Ale czytelnik żąda jak zwykle rzeczowego umotywowania tytułu niniejszego artykułu. Jest to żądanie słuszne.

Oczywiście nie trzeba wymagać zbyt wiele. Radjo nie zaprodukuje nam dźwięku organów wodnych, używanych przez Rzymian i opisanych przez Witruwjusza; ani ich bizantyńskie odmiany, ofiarowanej Karolowi wielkiemu; ani nawet głosu pierwszych organów kościelnych z IX stulecia. Conajwyżej usłyszeć możemy przez radjo transmisyję muzyki kościelnej na pięknych organach z doby baroku, znajdujących się w Hannowerze w kościele św. Pawła; lub też ciekawy przekaz z Wrocławskiego Muzeum Przemysłu artystycznego i Starożytności. Muzeum to posiada niewielki, ale cenny zbiór starych instrumentów muzycznych między innymi szpinet Augsburskiej roboty Samuela. Biedermanna z 1615 roku i małe organki z 1657 roku. **W Wielki Czwartek Wrocławska stacja nadawcza zapoznała swoich słuchaczów z oryginalnym głosem tych instrumentów, które po wielu latach zabrzmiały znowu dawno zapomnianą mową.**

Radjo nie zaprodukuje również owych „Morałów" Średniowiecza, w których czterech djabłów (Małe Djabelstwa) rozbijało się o duszę grzesznika. Conajwyżej Monachjum pozwoli nam wysłuchać **„Zbójców" Schillera w opracowaniu Dyrektora Wiedeńskiego Teatru Marjonetek I. Toloma'a z 1790 roku.** Schillerowski dramat został nadany przez „Deutsche Stunde in Bayern" w tej samej postaci, w jakiej był grany ongiś w ludowych i dziecinnych teatrach starego Wiednia. Jest to zatem niezaprzeczenie **ciekawy przyczynek do historji kultury.** Ten sam charakter cennych zabytków kulturalnych — tym razem ilustrujących życie religijne — posiadają wznowione podczas ubiegłych Świąt Wielkanocnych przez stację nadawczą we Frankfurcie, **stare Misterjum „Życie i Śmierć Chrystusa",** dalej Berlińskie wznowienie passyjnego przedstawienia z roku 1400, oraz Wiedeńskie wznowienie podobnego utworu z czasów 30-to letniej wojny p.t.; „Żałobne słowa Chrystusa przybitego do krzyża". Muzeologja również, chociaż znowu w innej dziedzinie, jest paryskie wznowienie uroczej, bajki — piosenki (chantefable) p. t. „Aucassion et Nicolette", napisanej w XVII wieku na poły prozą, na poły zaś wierszem 7-mio sylabowym, zwanym „laisse". Mówiąc nawiasem ten mięszany, do połowy mówiony, do połowy śpiewany utwór, jest jakby umyślnie pisany dla mikrofonu.

Inaczej znów w sposób bardziej pociągający, bardziej zbliżony do życia, gdyż synchroniczny, iści się synteza w obrazach słuchowych, odtwarzających pewną epokę, jak naprz. w audycji Gdańskiej, zatytułowanej **„Dokoła Fryderyka II",** na którą składają się muzyczne wydarzenia, odbywające się prawie jednocześnie, gdyż w ramach jednego panowania, a więc uwertura skomponowana przez samego króla, kompozycyje nadworne przez WF. Bacha, symfonja Haydna, napisana na powitanie Marji Teresy, utwory muzyczne nadwornego flecisty Quantza i nadwornego kapelmistrza Grauna etc. Cała ta audycja stanowi niejako stronicę historji muzyki, dokładnej stronicę muzycznej kroniki dworskiej z czasów Fryderyka II.

Jakkolwiek zostanie ujęta sprawa uzmysłowienia dziejów i wydobycia z rzeczy minionych ich dawnej treści, radjo dostarcza nam stale w tej ciekawej dziedzinie — niezwykłych estetycznych wrażeń i wartościowego, rzeczowego materjału, zdolnego rozszerzyć horyzonty myśli.

Wkrótce!

superfilm dźwiękowy

Cztery Pióra

tragedja posądzonego o zdradę
— wykonawcy ról głównych —

Richard Arlen
Clive Brook
Noah Beery

Wkrótce!

A jednak—jest źle!

Łódź jest upośledzona

Rozkład jazdy na „chybił--trafił". — Potrzeby komunikacyjne Łodzi. To, o czem nikt nie wie.-Ulgowe bilety jeszcze nie zostały wprowadzone

„Kalkulacja" kolejowa nie wytrzymuje krytyki.

Od 15 maja b. r. wprowadzono szereg zmian do rozkładu jazdy na kolejach. Niektóre zmiany czyniły dogodniejszą podróż w wielu kierunkach. Inne zaś inowacje nie tylko, że nie wprowadziły udogodnień, lecz, przeciwnie, spowodowały pogorszenie się komunikacji.

Taką niedogodnością stała sie zmiana rozkładu jazdy pociągów nocnych, na linji Łódź — Kraków. Liczne skargi, napływające już od dwuch miesiecy zmuszają do wejrzenia w te sprawy i zbadania przyczyn niedogodności.

Istnieje para pociągów, kursujących na przestrzeni pomiędzy Łodzia a Krakowem w porze nocnej. Z Łodzi do Krakowa pociąg odchodzi o godz. 23 m. 50, a z Krakowa wyrusza do Łodzi o godz. 23.35. Według rozkładów jazdy obowiązujących do 15 maja b. r., pociągi te wychodziły z Łodzi i Krakowa znacznie później i przychodziły tem samem, zarówno do Łodzi jak i do Krakowa, później, bo około godz. 8 rano. Pozwalało to podróżnym przespać się w pociągu, a równocześnie, gdy przybywali oni na miejsce, mogli już załatwić wszelkie swoje sprawy.

O godz. 8 rano w mieście panuje już zupełny ruch. Tymczasem obecnie pociągi te przybywają do Krakowa o godz. 5.35 rano a **do Łodzi o godz. 4.38 rano.** Przyznać trzeba, że jest to pora zupełnie nieodpowiednia dla załatwiania interesów na mieście. Podróżni, którzy korzystają z tych pociągów, w pierwszym rzędzie nie mają możności wypoczęcia w drodze, a następnie nie wiedza, co zrobić z sobą o tak wczesnej porze w obcem mieście. Nie pozostaje im nic innego, jak przesiedzieć 2 godziny na dworcu, co nie należy do rzeczy przyjemnych, albo też spacerować przez dwie godziny po śpiącem jeszcze mieście.

Wziąć należy pod uwagę, że z nocnych połączeń korzystaja w pierwszym rzędzie kupcy. Nie chcac tracić dnia, wyjeżdżają zwykle na noc, by od samego rana załatwić wszelkie swoje sprawy. Zrozumiałą jest rzecza, że gdy przybywają tak wcześnie, **traca zarówno noc, jak i cały poranek.**

Przyśpieczenia ruchu pociągu dokonane były z intencją udogodnienia licznym podróżnym. To przyśpieszenie jednak na linji Łódź—Kraków absolutnie nie wyszło z korzyścią dla pasażerów. Co najwyżej, przysparza sie w ten sposób licznych, a przymusowych gości.

O ile wszelkiego rodzaju inowacje, mające na celu interesy publiczności witane są z aplauzem, o tyle skrócenie czasu jazdy pociągów pomiędzy Łodzią a Warszawą w porze nocnej zupełnie chybiło celu. Na tę okoliczność powinna zwrócić uwagę dyrekcja kolejowa i spowodować **przywrócenie dawnego rozkładu jazdy na tej linji w porze nocnej.**

Przy okazji, zwrócić też pragniemy uwagę na inny pociąg, kursujacy na tej samej linji, mianowicie na pociag osobowy. W porze nocnej kursuie na tej linji **tylko jeden pociąg osobowy.** Dawniej przybywał on około godz. 7.30 rano — dziś przybywa o godz. 5.50 rano, gdyż przyjeżdża z Krakowa **zbyt wcześnie, bo o godz. 7 wieczorem.** Z tego też tytułu rozlegają się głośne skargi licznych obywateli.

Gdyby pociąg ten wyjeżdżał z Krakowa **przynajmniej o dwie godziny później,** dałoby to bardzo poważne korzyści. Z jednej strony bowiem we właściwym czasie przybywałby do Łodzi, rano, gdy ruch w mieście jest już w pełni, a z drugiej strony pociąg ten miałby połączenie z pociągami popołudniowemi z Zakopanego, Rabki, i Beskidów Zachodnich, które przychodza obecnie z Zakopanego o godz. 20.05, t. zn. w **godzinę po odejściu do Łodzi pociągu osobowego.**

Nie wszyscy ludzie mogą pozwolić sobie na luksus jazdy pociągami pośpiesznemi, a mimo to zmuszeni sa jechać w ten sposób od Krakowa pociągiem pośpiesznym, gdyż na osobowy już nie mogą się przesiąść.

Zaznaczyć należy, że wszystkie te połączenia są zupełnie uniezależnione od międzynarodowego rozkładu jazdy, a tem samem **mogą być odpowiednio zmienione we własnym zakresie dyrekcji, natychmiast, bez konieczności czekania do 15 maja przyszłego roku.**

Nie wątpimy, iż zmiany te istotnie rychło nastąpią.

Omawiając bolączki komunikacyjne, powrócić jeszcze musimy do ruchu podmiejskiego, o którym pisaliśmy obszernie onegdaj. W odpowiedzi na nasz artykuł omawiający kolosalny ścisk i natłok w pociągach komunikacji podmiejskiej, kierownictwo węzła łódzkiego pośpieszyło nam zakomunikować, że winę w tym wypadku nie ponosi bynajmniej dyrekcja kolei, lecz **tylko i wyłącznie publiczność.** Mianowicie, wyjaśniono nam, że dzieją się takie anomalie, iż pociąg przeznaczony do komunikacji dalekobieżnej odchodzi przepełniony. Natomiast na **15 minut przedtem wypuszczany jest z tego samego dworca pociąg, specjalnie przeznaczony dla komunikacji podmiejskiej, zupełnie niemal próżny.** To samo dzieje się z pociągami przychodzącemi. Typowym przykładem są pociągi nr. 319 i 320 przybywajace o godz. 6.58 i 7.20. Publiczność, zdaniem władz kolejowych, nie zainteresowała się faktem, że został uruchomiony cały szereg pociągów podmiejskich, któremi można wygodnie podróżować, lecz w dalszym ciągu korzysta z pociągów dalekobieżnych, które oczywiście sa stale przepełnione.

Wydaje się nam jednak, że samo uruchomienie pociągów komunikacji podmiejskiej na 15 minut przed wypuszczeniem pociągów dalekobieżnych, dla ich odciążenia nie wystarczy. Trzeba o tem w odpowiedni sposób **powiadomić publiczność.** Gdy ktoś zamierza wyjechać do Andrzejowa, Żakowic, czy Gałkówka — nie będzie się bawił w studjowanie rozkładów jazdy. Rozkładem jazdy interesuje się każdy **tylko wówczas, gdy wybiera się w dalszą podróż.** Nie należy więc w tym wypadku mówić, że winę ponosi wyłącznie publiczność, podróżująca. W tej samej mierze ponosi winę **zarząd węzła łódzkiego, który nie uświadomił wszystkich, iż wprowadza pociągi specjalne komunikacji podmiejskiej, dla odciążenia pociągów dalekobieżnych.**

Z kolei jeszcze sprawa **ulgowych biletów powrotnych.** Wyraziliśmy w ostatnim naszym artykule zdumienie, że dotychczas obywatele naszego miasta, korzystający z komunikacji podmiejskiej, nic o takich biletach nie wiedzą, podczas gdy w innych dyrekcjach kolejowych, jak np. we Lwowie i Krakowie bilety te są już wprowadzone. Sprawę tę wyjaśniono nam również w dniu wczorajszym.

Mianowicie, okazuje sie że bilety te nie zostały jeszcze wprowadzone w Łodzi, **ze względów kalkulacyjnych.** Uchwała rady ministrów w tej sprawie brzmi, że bilety ulgowe powrotne, które wykupuje się wraz z biletami w pierwszą stronę na linjach podmiejskich **mogą służyć na przestrzeni 150 klm.** Ponieważ na takiej odległości od Łodzi leży Warszawa, władze kolejowe obawiają się, by **ktoś przypadkiem nie „zarobił" na kolei i nie brał biletów ulgowych do Warszawy miast do miejscowości podmiejskiej.**

Uważamy, że te względy „kalkulacyjne" zupełnie chybiają celu. Kolei nie stanie się krzywda, jeśli rzeczywiście ludzie będą korzystali z ulgowych biletów powrotnych, niekiedy nietylko z Gałkówka czy Koluszek, ale **czasem nawet i do Warszawy.** Przeciwnie, uważamy, że kolej na tem tylko zyska. Jest wielu ludzi, którzy nie wyjeżdżaja z Łodzi li tylko dlatego że nie moga sobie pozwolić na opłacenie biletów kolejowych. Bilety są na polskich kolejach dość drogie. Obniżenie więc częściowe ceny biletów **wywołałoby skutek wręcz przeciwny, podniosłoby frekwencję na kolejach a tem samem wyrównałoby te różnicę.**

Najlepszym przykładem niewłaściwej kalkulacji cen biletów jest **pociąg pośpieszny Łódź—Warszawa,** który przybywa do naszego miasta codziennie o godz. 12-ej w nocy. Pociąg ten jest codziennie **zupełnie pusty.** W I klasie znajduje się zazwyczaj kilka osób, posiadających bezpłatne bilety, a II i III kl. **świecą pustkami.** Przyczyną tego jest właśnie **wygórowana cena biletów kolejowych.**

Obawa, że niektórzy ludzie, po wprowadzeniu ulgowych biletów powrotnych na komunikacji podmiejskiej, będą wykorzystywać w całej pełni uchwałę rady ministrów i kupować niekiedy bilety ulgowe aż do Warszawy, jest więc **zupełnie nieuzasadniona.** Kolei straci na tem nominalnie bardzo niewiele, a zyska bardzo dużo, przez wzmożenie się frekwencji.

O ile dyrekcje poszły na reke ludności i wystarały się, że ministerstwo kolei przyznało im już uprawnienia do sprzedawania biletów ulgowych, nasza dyrekcja nie powinna pozostać w tyle. Przemawiają za tem zarówno względy na interesy społeczeństwa, jak i też zdrowa kalkulacja gospodarcza.

Sum.

„Odmówił zapłacenia weksla".

Jest to często niezgodne z prawdą.

Od pewnego czasu dochodzą nas skargi na niewłaściwe sprawowanie czynności przez urzędników notarjalnych, którzy mają obowiązek dostarczania wezwań o dokonaniu protestów weksli. Skargi te są najzupełniej uzasadnione i dlatego należy zwrócić na nie baczną uwagę.

W okresie letnim wielu ludzi wyjeżdża z Łodzi, lub też, w razie jeśli rodzina znajduje się na wsi, stołuje się na mieście, a tem samem spędza w domu tylko kilka godzin w nocy. Tak czy inaczej, mieszkania pozostają przez cały dzień zamknięte. W tym wypadku urzędnicy notarjalni powinni zostawiać zawiadomienie o wekslu u dozorcy, a w razie dokonania protestu zaznaczyć na odwrocie, że weksel został, wobec nieobecności wystawcy, okazany dozorcy domu.

Tymczasem urzędnicy, po próżnem kołataniu do zamkniętego mieszkania uważają, że spełnili swój obowiązek, a nadto, nie chcąc narazić się na przykrości ze strony szefów, oświadczają, że *wystawca sam osobiście odmówił zapłacenia weksla.*

Gdy protest dochodzi do wystawcy, ten ze zdumieniem konstatuje, że widnieje na nim napis: *„okazałem wystawcy osobiście i wobec jego odmowy zapłacenia, sporządzony został niniejszy akt protestu".*

Podobne postępowanie krzywdzi bardzo poważnie obywateli, albowiem wystawcy weksli, którzy przypadkowo dopuścili swe weksle do protestu, naraz *uzyskują opinję ludzi nie zasługujących na kredyt.* Skoro sami odmówili zapłacenia, więc dowód ich złej woli jest oczywisty.

W dniu wczorajszym dopiero okazano nam takie curiosum wekslowe. Wystawca bawił wraz z rodziną zagranicą. W międzyczasie upływał termin płatności jego weksla. Oczywiście weksel został zaprotestowany. Jakież jednak było zdumienie wystawcy, skoro przeczytał on na odwrocie weksla, *że weksel okazany mu był osobiście, w tym czasie, gdy go wogóle nie było w Łodzi.*

Są to praktyki niedopuszczalne, albowiem pozbawiają ludzi zaufania kupieckiego, którem się cieszą. I dlatego życzyć sobie należy, by notarjusze łódzcy pouczyli swych urzędników, iż w ten sposób postępować nie wolno. Skoro niema wystawcy, nie wolno pisać, iż odmówił on zapłacenia weksla. (s)

I-szy Dźwiękowy Kino-Teatr w Łodzi
„SPLENDID"
Dziś i dni następnych!
I-szy dźwiękowo-śpiewny i mówiony film produkcji francuskiej
„Śpiewak Montparnasu"
zaszczycony protektoratem J. E. ambasadora Francji stanowiący w kinematografji dźwiękowej niezwykłą rewelację
Śpiewak Montparnasu to
Przepiękna muzyka! Melodyjne piosenki! Symfonja dźwięków! Urozmaicona fabuła!
Wspaniały głos bożyszcza opery paryskiej André Baugé
Oryginalna inscenizacja „DON JUANA" z udziałem chórów i artystów słynnej opery paryskiej.
Początek o godz. 6, 8 i 10-ej wiecz.
Ceny miejsc w sezonie letnim zł. 1, 2 i 3.

ILUSTR. REPUBLIKA Łódź, 25 lipca 1930

KURJER HANDLOWY

ILUSTR. REPUBLIKA Łódź, 25 lipca 1930

Samowola czy praworządność?

Uwagi o praktyce ściągania zaliczek podatku obrotowego.

Sprawa ściągalności zaliczek na podatek obrotowy była już tutaj pokrótce oświetlana.

W myśl art. 56 ustawy o podatku przemysłowym — przedsiębiorstwa, prowadzące prawidłowe księgi handlowe i obowiązane do, sprawozdawstwa publicznego mają wpłacać najpóźniej 15 dnia każdego miesiąca zaliczkę w wysokości podatku przypadającego od dokonanego w poprzednim miesięcu obrotu; inni płatnicy do 15 dni po upływie każdego kwartału winni wpłacić z tegoż tytułu conajmniej jedną piątą podatku wymierzonego za rok poprzedni. W myśl końcowego ustępu tegoż artykułu — **„od niewpłaconych w terminie kwot zaliczek pobierane będą kary za zwłokę, jak od zaległości podatkowych".**

Na tle tego właśnie, w streszczeniu przez nas przytoczonego, przepisu Najwyższy Trybunał Administracyjny w znanym już dzisiaj wyroku w sprawie Spółdzielczego Banku Ludowego orzekł, że władzom skarbowym nie przysługuje prawo przymusowego ściągania zaliczki i że **jedynem następstwem** ujemne dla płatnika w wypadku nieuiszczenia w terminie zaliczki jest **obowiązek placenia odsetek kary.**

Orzeczenie Najwyższego Trybunału spowodowane jest względami zasadniczemi. Ustalenie należności podatkowej obywatela nastąpić **może jedynie trybem w ustawie wskazanym w drodze właściwego postępowania wymiarowego**, po którym nastąpić powinno doręczenie nakazu płatniczego ulegającego rekursowi.

Chodzi więc niejako o podatkowe **„neminem captivabimus nisi iure victum"** obywatela.

Wprawdzie, dla **ułatwienia** płatnikowi i skarbowi, przewidziany jest **system zaliczek** i wprawdzie dla skłonienia płatnika do korzystania z tego systemu zaliczek ustawa przewiduje płacenie odsetek zwłoki „jak od zaległości" — **NIE ZNACZY TO JEDNAK, ABY WŁADZY SKARBOWEJ WOLNO BYŁO ZALICZKĘ W DRODZE PRZYMUSOWEJ ŚCIĄGNĄĆ.** Zwłaszcza podatnik nie prowadzący prawidłowych ksiąg — w wypadku gdy efektywnie dokonany obrót w danym roku nie stoi w proporcji do obrotu zeszłorocznego — może wstrzymać wypłatę zaliczek biorąc na siebie koszt kar za zwłokę.

Taka jest myśl wyroku.

Najwyższy Trybunał — prawdopodobnie dlatego, że chodzi tu zasadniczo o momenty obowiązku podatkowego obywatela zaznaczył w wyroku, że już raz się w tej mierze wypowiedział (chodzi o wyrok w sprawie Spółdzielni Kredytowej w Tarnopolu z grudnia 1828 r.) i „też obecnie pozostaje przy swem zapatrywaniu prawnem". Słowem najwyższa magistratura sądowo - administracyjna zaakcentowała że **jej wolą jest, aby praktyka w tym, a nie w innym kierunku się ułożyła.**

Niestety orzeczenie to **NIE JEST PRZEZ WŁADZE SKARBOWE RESPEKTOWANE,** któer jak wiadomo, stoją na gruncie ściągalności zaliczek.

Co dziwniejsza jednak na tem samem stanowisku stanął związek izb przemysłowo - handlowych!! Motywem jest okoliczność, że zmuszanie płatników do ratalnego wnoszenia podatku jest ułatwieniem dla samych płatników.

Nie wchodzimy w słuszność tego argumentu, którego wartość zresztą ustaje w odniesieniu do płatników nieprowadzących ksiąg, o ile obroty ich zmalały w danym roku.

Zważmy, że ze **względów zasadniczych** naczelne organizacje gospodarcze **nie mogą wypowiadać się przeciwko ustalaniu się praktyki skarbowej, wbrew orzecznictwu NTA.**, zwłaszcza gdy **w danym wyroku NTA podkreśla STAŁOŚĆ SWEGO ZAPATRYWANIA PRAWNEGO** w danej kwestji.

NTA jest w myśl konstytucji powołany do orzekania o **legalności aktów administracyjnych. JEST STRAŻNIKIEM PRAWORZĄDNOŚCI W ADMINISTRACJI.**

Organizacje gospodarcze w niezliczonych memorjałach i enucjacjach, jako jeden z naczelnych postulatów praworządności fiskalnej, wysuwają konieczność przestrzegania przez władze skarbowe poglądów wypowiadanych przez NTA w sprawach analogicznych; stale żalą się na odchylenia od tych poglądaów kwalifikując je jako **samowolę administracyjną.**

Czy **słusznem jest obecnie dawać swe bardziej lub mniej wyraźne placet takiemu odchyleniu gdy chodzi o wyrok ze względów oportunistycznych przez się krytykowany.** Zwłaszcza, gdy wyrok ten zawiera zasadnicze a bardzo liberalne ujęcie obowiązku podatkowego obywatela. **Sądzimy — że nie.**

Jeżeli zmiana ustawy wkrótce nie jest możliwa, a zdaniem tych czy innych czynników pogląd NTA jest błędny, sprzeczny z istotną wolą prawodawcy — to **należy spowodować ministra skarbu aby sprawił by w niedalekim czasie kwestja znalazła się w rozpoznaniu KOMPLETU DZIEWIĘCIU** albo **OGÓLNEGO ZGROMADZENIA NAJWYŻSZEGO TRYBUNAŁU ADMINISTRACYJNEGO.** Nieprzestrzeganie niezmienionego zdania NTA uważamy **za godne potępienia jeszcze zaś za godniejsze potępienia — skłanianie do nieprzestrzegania ze strony organizacyj gospodarczych.**

Dr. A. Z.

Upadłości i nadzory.

W czerwcu r. b. wpłynęło podanie o udzielenie odroczenia wypłat firmie *„Landau i S-ka"*. Firma stanowi własność 2-ch wspólników: Landaua i Gliksmana. Posiada ona charakter spółki firmowej. Spółka posiada fabrykę wyrobów wełnianych na ubrania kobiece w Zduńskiej Woli i skład główny przy ulicy Piłsudskiego Nr. 69 ponadto jeden skład konsygnacyjny w Gdańsku. Przedsiębiorstwo istnieje od 1924 roku. Firma straciła 500.000 złotych w ciągu 1929 r. i bieżącego roku. Sporządzony bilans zamknięto kwotą 1.027.000 zł.

Własnego kapitału posiada spółka około 470.000 zł. Ulokowany on jest w nieruchomościach w Łodzi, przy ulicy Piłsudskiego Nr. 69 i w Zduńskiej Woli, gdzie znajduje się fabryka. Wartość maszyn doliczono z potrąceniem 30 proc. na amortyzację do łącznej sumy aktywów niepłynnych, również 290.000 złotych. Aktywa płynne i półpłynne wynoszą ogółem 700.000 zł.

Długi wynoszą około 560.000 zł.

Sąd udzielił odroczenia wypłat na 3 miesiące do 18 października, sędzią komisarzem mianował sędziego handlowego Jakóba Pettersa, nadzorcami adw. Cymmermana i inżyniera Leona Tochtermana, Narutowicza 107.

★

Sąd handlowy rozpatrywał podanie o ogłoszenie upadłości firmie *„Tektura"*. Pod firmą tą prowadzony jest wyrób pudełek tekturowych przy ulicy Pomorskiej Nr. 49. Właścicielem fabryczki jest *Pinkus Chrzanowicz*. Podanie zostało złożone przez wierzyciela, który załączył szereg protestowanych weksli i powołał się na wyroki zasądzające Chrzanowicza.

Sąd ogłosił upadłość firmie „Tektura" oraz jej właścicielowi Pinkusowi Chrzanowiczowi osobiście z datą 2 czerwca r b., sędzią komisarzem mianował sędziego handlowego Hurewicza, a kuratorem adw. Poznańskiego.

★

Salomon Lewinsohn, właściciel składu przetworów chemicznych, zamieszkały przy ul. Wodnej Nr. 12/14 złożył podanie o odroczenie wypłat i otrzymał je do dnia 5 lipca r. b. Bilans jego, sporządzony przez biegłego zamknięty był sumą 450.000 zł., w tem 170.000 złotych własnego kapitału, a 280.000 zł. długów z rozmaitych tytułów Sędzią komisarzem mianowano sędziego handlowego Hadriana, nadzorcą sądowym — kupca Jerzego Landaua. W czasie trwania nadzoru spłacono zaledwie 14000 zł. długów. Wobec tak małych postępów zarówno Lewinsohn, jak i nadzorca zaproponowali wdrożenie postępowania układowego. Proponują oni rozłożenie spłat na 4 raty, płatne w ciągu 2-ch lat i zmniejszenie długów firmy do 70 procent.

Sąd przychylił się do tej prośby i zarządził otwarcie postępowania układowego.

Komunikat

izby przemysłowo-handlowej.

—o—

IZBA ŁÓDZKA W PAŃSTWOWEJ RADZIE KOLEJOWEJ.

Na skutek starań izby przemysłowo-handlowej w Łodzi ministerstwo komunikacji zaliczyło izbę łódzką do grupy organizacyj, mających reprezentantów w państwowej radzie kolejowej i przyznało jej prawo jednego członka i jednego zastępcy.

Do zakresu państwowej rady kolejowej należą normy taryfowe, przepisy o układzie, wprowadzeniu, stosowaniu i odwołaniu taryf, ogólne zasady eksploatacji kolei żelaznych, ogólne plany budowy nowych dróg komunikacyjnych, w szczególności kolejowych (włączając wnioski w sprawach budowy nowych kolei), ogólny plan rozwoju urządzeń na istniejących kolejach (budowa drugich torów i nowych stacyj), zasady regulaminów i przepisów przewozowych na kolejach, sprawa racjonalnego wyzyskania taboru kolejowego włączając kwestję planu okresowego przewozów i t. p. sprawy bezpośrednio interesujące życie gospodarcze.

Starania o zapewnienie izbie mandatu w dyrekcyjnej radzie kolejowej są w toku.

PRZERACHOWANIE I SPŁATY OBLIGACYJ M. ŁODZI.

Sfery gospodarcze niejednokrotnie interpelowały izbę przem.-handl. w sprawie przerachowania i spłaty przez magistrat obligacyj m. Łodzi, wypuszczonych w latach od 1915—1921 włącznie. Izba zwróciła się do magistratu z pismem, w którem, powołując się na uchwałę rady miejskiej z dnia 20-go września 1928 roku w sprawie zatwierdzenia planu konwersji pożyczek m. Łodzi o charakterze obligacyjnym, prosiła magistrat o udzielenie wyjaśnienia i zakomunikowanie, kiedy uchwała rady miejskiej zostanie wprowadzona w życie, względnie jakie są przeszkody do jej wykonania.

MOŻLIWOŚCI EKSPORTU DO GRECJI.

Izba przemysłowo-handlowa w Łodzi komunikuje, iż w związku z podpisaniem traktatu handlowego z Grecją otwierają się nowe możliwości eksportu wyrobów włókienniczych do tego kraju. Wykaz artykułów, posiadających możliwości zbytu na rynku greckim, jak i ogólne dane, dotyczące możliwości eksportowych znajdują się w biurze izby, która udziela wszelkich informacyj w omawianej sprawie, m. in. również w kwestji powierzenia zastępstw firmom greckim.

Ani grosza kredytu

bez zasięgnięcia informacji w Biurze

„WYWIAD KREDYTOWY"

Biuro Informacyjne Banków i Organizacji Gospodarczych w Łodzi. Wólczańska 17, tel. 129-30.

W notesiku businessmana.

Łódź, 25 lipca

OBLIGACJE POŻYCZKI KONWERSYJNEJ, pochodzące z wypłaty pożyczek państwowych emitowanych w marcu w okresie 1919—1925, nieodebrane w ciągu najbliższych 2-ch miesięcy odesłane będą z kas skarbowych do centralnej kasy skarbowej i przekazane skarbowi.

MINISTERSTWO POCZT I TELEGRAFÓW wyda w najbliższym czasie na skutek memorjałów izb przemysłowo-handlowych zarządzenie o dopuszczeniu w jednym liście zleceniowym kilku roszczeń pieniężnych od dłużników, zamieszkałych w jednej i tej samej miejscowości, o ile płatne są w tym samym terminie oraz zezwoli na wysyłanie kilku paczek pocztowych do tego samego adresata za pomocą jednego adresu pomocniczego, o ile wysyłanie paczek nastąpi bez pobrania i bez podania wartości Pozatem ministerstwo zamierza obniżyć o 50 proc. porto książek, wysyłanych przez firmy nakładowe i księgarnie.

FABRYKI MASZYN I NARZĘDZI ROLNICZYCH przeżywają ostre przesilenie Prawie wszystkie fabryki tego działu przeprowadziły w ostatnim kwartale r. z. redukcję robotników, dochodzącą w niektórych fabrykach do 50 proc. Fabryki, wyrabiające młocarnie, kieraty, wialnie i inne maszyny do omłotu, zmniejszyły swą produkcję; jedynie fabryki, posiadające oddziały budowy sieczkarni, wskutek zamknięcia specjalnej fabryki sieczkarni, mają w tych oddziałach większe zapotrzebowanie.

Przyczyną tego kryzysu jest nietylko kryzys rolniczy, ale również brak środków obrotowych przemysłu, który nie ma możności udzielania odbiorcom takich samych warunków kredytowych, jakie proponują sprzedawcy zagranicznych maszyn rolniczych. Zagranica proponuje kredyt na 6 do 9 i 12 miesięcy, przy większych maszynach do 3-ch lat i dzięki temu uzyskuje nawet zamówienia przy znacznie wyższych cenach

WPŁYW Z MONOPOLI PAŃSTWOWYCH w pierwszym kwartale bieżącego roku budżetowego 1930/1931 wynosił ogółem 193.682 tys. zł. co stanowi 20.24 proc ogólnej sumy preliminowanej na cały rok budżetowy.

Dochody z poszczególnych monopoli przedstawiają się następująco: z monopolu solnego — 10.104 tys zł. (w stosunku do preliminowanych wpływów na cały rok —21.03); z monopolu tytoniowego — 97.001 tys. zł (22.98); z monopolu spirytusowego — 77.866 tys zł. (1702); z loterji państwowej — 2.500 zł (13.78), z monopolu zapałczanego — 6.211 tys. złotych (55.48).

NOTOWANIA BAWEŁNY.

Liverpool, 23 lipca.

Bawełna amerykańska — zamknięcie: lipiec 7.29, sierpień 7.10, wrzesień 7.01, październik 6.97 listopad 6.96, grudzień 6.98, styczeń 7.01, luty 7.03, marzec 7.08, kwiecień 7.11, maj 7.15, czerwiec 7.17, lipiec 7.19. Loco 7.73.

Liverpool, 23 lipca.

Bawełna egipska — zamknięcie: lipiec 11.39, październik 11.36, listopad 11.46, styczeń 11.46, marzec 11.58, maj 11.63, Loco 12.50.

Aleksandrja, 23 lipca.

Bawełna egipska — zamknięcie: Sakellaridis: lipiec —, listopad 23.24, styczeń 23.47, marzec 23.95, maj 24.32 Ashmouni: sierpień 15.20, październik 15.59, grudzień 15.83, luty 16.23, kwiecień 16.53, czerwiec 16.93.

Nowy Jork, 23 lipca

Bawełna amerykańska — zamknięcie: lipiec 12.69, sierpień 12.80, wrzesień 12.90, październik 12.99—13.02, listopad 13.09, grudzień 13.15—17, styczeń 13.20 Kontrakty. październik 12.74—77, listopad 12.82, grudzień 12.89—90, styczeń 12.97, luty 13.06, marzec 13.16, kwiecień 13.24, maj 13.33. Loco 12.90.

Nowy Orlean, 23 lipca.

Bawełna amerykańska — zamknięcie: lipiec 12.51, październik 12.79—80, grudzień 12.95—96, styczeń 13.00, marzec 13.19, maj 13.35 Loco 12.69

Na pytanie w którym z kin warszawskich i łódzkich wyświetlany jest obecnie najlepszy film?

Wszyscy zgodnie odpowiadają!

W Grand Kinie,

gdyż demonstrują

„TRUBADURZY z NEW-JORKU"

Giełda pieniężna.

Waluty — dewizy.

Na wczorajszem zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie panowała tendencja przeważnie słabsza. Również zapotrzebowanie na dewizy było daleko mniejsze, zapotrzebowanie dolara gotówkowego także było małe. Dolar gotówkowy 8.89 i pół. Londyn — 43.36 i pół, Paryż — 35.07, Praga — 26.42 i jedna czwarta, Sztokholm — 239.70, Zurych — 173.24 i pół (mocniejszy), Wiedeń — 125.95 i pół (mocniejszy), Medjolan—46.69, Kopenhaga — 238.82, Gdańsk —173.40, Bruksela — 124.61. Berlin w obrotach międzybankowych — 212.76. W obrotach prywatnych dolar gotówkowy — 8.896, rubel złoty — 4.62, srebrny — 1.75, bilon — 0.75, czerwoniec obniżył się w dalszym ciągu z powodu dużego zaofiarowania i zupełnego braku odbiorców aż do 9.05.

AKCE. Na rynku akcyjnym w dalszym ciągu zastój. Jedynie tylko akcje t. zw. brukselskie utrzymują się na wysokim poziomie przy tendencji mocnej z powodu dużego zapotrzebowania i wyższych notowań na giełdzie brukselskiej. W dniu dzisiejszym Parowozy zyskały 2 zł. na kursie, a Ostrowiec utrzymał się przy 60 zł. Notowano: Bank Polski—163, Lilpop — 25, Ostrowiec — 59—58—60, Parowozy II i I em. — 21.25.

PAPIERY PROCENTOWE. Grupa państwowych papierów procentowych nie wykazuje większych zmian. Dziś poż. inwest i dolarówka były słabsze. Notowano: poż. inwest. — 110.50, dolarówka —61.50—61.20, 5 proc. poż. konwersyjna — 55.75, 6 proc. dolarowa — 79. W dziale prywatnych papierów lokacyjnych obroty małe przy tendencji słabszej zwłaszcza dla listów prowincjonalnych Notowano: 7 proc. L.Z. ziemskie dolarowe — 76.50, 4 i pół proc. ziemskie — 55.75, 5 proc. L.Z. m. Warszawy — 59.25, 8 proc. L.Z. m. Warszawy 75.75—75.50—75.75, (najwiekszy obrót—40 tys. zł.), 8 proc. L.Z. m. Częstochowy—66.75, 8 proc. L.Z. m. Piotrkowa—66.75, 10 proc. L.Z. m. Siedlec — 80.50. Drobne tranzakcje i z tego powodu nienotowane: 10 proc. poż. kolejowa — 103, 8 proc. ziemskie—77, 4 i pół proc. m. Warszawy — 54.25, 8 proc. m. Łodzi—70.75 i 10 proc. m. Radomia—80.50.

Czytajcie „EXPRESS WIECZORNY"

Podpalacze i gwałciciele.

Policja aresztowała parę złodziejską, która podpalała zagrody wiejskie.

Powtarzające się ostatnio coraz częściej wypadki pożarów po wsiach spowodowały energiczną akcję władz policyjnych, szczególnie, że w wielu wypadkach skonstatowano ślady podpaleń.

Zarówno w województwie łódzkiem, jak i warszawskiem roztoczono baczną obserwację, lecz jak to się często zdarza w kryminalistyce, policji pomógł najlepszy detektyw, którym dość często jest przypadek.

Przed tygodniem we wsi Kalenice, pow. łowickim, wybuchły w ciągu paru dni 4 pożary i wszędzie

były ślady podpaleń

jednym i tym samym sposobem, co wskazywało na zbrodniczą rękę.

Przeprowadzone dochodzenie nie dało żadnych wyników i policja w dalszym ciągu była bezradna.

Aż nagle pod Głownem zdarzył się wypadek, który spowodował wykrycie tajemniczej afery.

W Głownie przy ulicy Ciechorajka mieszka rodzina Owczaryków, składająca się z małżeństwa i 14-letniej córki Heleny.

Przed paru dniami Helena wyszła z domu i więcej nie wróciła, choć dotychczas nie było wypadku, aby dziewczyna oddalała się na dłuższy czas z domu rodzicielskiego.

Wszczęto poszukiwania, zaalarmowano policję, lecz wszelkie poszukiwania nie dały rezultatu, ku rozpaczy rodziców dziewczyny.

Następnego dnia po zniknięciu dziewczyny, wracający z robót rolnych chłopi w odległości kilku kilometrów od miasta

usłyszeli w polu jęki,

dochodzące z sąsiedniego pola.

Gdy zaintrygowani podeszli bliżej, zauważyli leżącą w trawie dziewczynę z zawiązanemi rękoma i nogami i zakneblowanemi ustami.

Dziewczynę zwolniono z więzów i odprowadzono na posterunek policji, gdzie

złożyła ona sensacyjne zeznanie.

Oświadczyła ona, że na ulicy spotkała jakiegoś mężczyznę w towarzystwie kobiety, rozpoczęła z nimi rozmowę, po której zaproponowano jej spacer pod Głowno i zielone kwiaty.

Gdy znalazła się w lesie, oboje rzucili się na nią,

kobieta związała jej ręce i nogi, a mężczyzna dokonał na niej gwałtu.

Po dokonaniu ohydnej zbrodni, oboje zbiegli, pozostawiwszy zbolałą dziewczynę.

Policja, po otrzymaniu tego zeznania, potwierdzonego przez lekarza urzędowego, wszczęła energiczne poszukiwania i w rezultacie w lesie natknięto się na jakąś parę młodych ludzi, którzy na widok policji poczęli uciekać. Policja najpierw schwytała ową kobietę, która była w ciąży, a nie mogąc uciekać, skryła się w gąszczu, a następnie zdołano schwytać i owego osobnika i oboje odprowadzić do aresztu.

Osobnikami owemi okazali się Marjan Wolski, bez stałego miejsca zamieszkania, i jego kochanka, Marjanna Rutkówna, zamieszkała we wsi Osiny na terenie walcowni miedzi.

Już pierwsze śledztwo naprowadziło policję na ślad podpaleń, dokonywanych przez Rutkównę, która była zawodową złodziejką.

Oboje przyznali się do gwałtu na Helenie Owczaryk, a co się tyczy podpaleń, to okazało się, że

Rutkówna ma na sumieniu kilkanaście podpaleń,

dokonywanych wyłącznie w celu kradzieży.

Rutkówna podpaliła również kilka razy zagrody w Kalenicach i przyznała się do innych jeszcze podpaleń, dokładnie opisując jak podpalała, a następnie korzystając z zamieszania, okradała mieszkańców wsi.

Zeznanie to potwierdzili mieszkańcy różnych wsi, gdzie wybuchały pożary i podczas konfrontacji poznawali w Rutkównie kobietę, która przed wybuchem pożaru kręciła się po wsi.

W wielu wypadkach Wolski pomagał swej kochance w jej zbrodniczych poczynaniach.

Wolskiego w kajdanach przewieziono wczoraj do urzędu śledczego w Łodzi, a Rutkównę „pożyczono" narazie policji warszawskiej, która również prowadzi dochodzenie w tej sprawie. (b)

Co to jest „TOGAL"?

Tabletki Togal są skutecznym środkiem przeciwko **reumatyzmowi, podagrze, grypie, bólom nerwowym i bólom głowy, migrenie i przeziębieniom.** Nie wyrządzające sobie szkody, używając innych małowartościowych środków. We dług rejentalnego poświadczenia przeszło 6.000 lekarzy wyraziło swoje uznanie dla skuteczności działania Togalu Nabyć można we wszystkich aptekach. Nr. rejestr. 1364. Cena Zł. 2.

Nieście pomoc najbiedniejszym!

LUNA

Dziś i dni następnych!

Wspaniały program słynnej wytwórni Foxa, zawierający 2 arcydzieła filmowe

I.

WEDŁUG LITERY PRAWA

Dramat dziewczęcia, które ukochany człowiek skazuje bezwi dnie na zgubę.

W rolach głównych: Ulubiona i czarująca **MADGE BELLAMY** i rasowy amant **DON TERRY.**

II.

SERCE LOTNIKA

Czarujący poemat chwały, miłości i młodości, rozgrywający się między niebem a ziemią.

W rolach głównych: Najpiękniejsza brunetka Ameryki **SUE CARROL** i młodzieńczy bohater **D. ROLLINS.**

Wspaniała ilustracja muzyczna orkiestry symfonicznej pod dyr. Leona Kantora. — Pocz. seansów o g. 4 pp., w sob. i niedz. o g. 12 w poł. — Ceny miejsc najniższe w sob. i n edz. od g. 12 do 3 po 50 gr. i 1 zł.

List z Zakopanego.

Szanowny Panie Redaktorze!

Na wypoczynek wybrałem sie do Za kopanego. Już podróż dobitnie wykazała dbałość czynników o wygode podróżnych. Ilość wagonów nie zostaie powiększona bez względu na ilość podróżnych. To też w nocy korytarz wagonu wyglądał jak barak dla pogorzelców. zawalony tłumokami, walizami i śpiącemi ciałami.

Człowiek zupełnie złamany przyjeżdża nareszcie do Zakopanego. Łodzianin tu znajduje wiele przejawów kultury, do których napróżno w Łodzi wzdychamy.

A więc świetne bruki, wodociągi miejskie i — rzecz u nas niedościgniona — **miejskie szalety!**

Dobroduszny kuracjusz melduje się i — dowiaduje się, że te wszystkie wspaniałości są robione za **jego pieniądze.**

Mianowicie, musi płacić taksę kuracyjną — przedstawia się ona tak:

1) Taksa klimatyczna za 2 tygodnie (2 osoby)	zł. 24.—
(1 osoba)	zł. 16.—
2) Na fundusz regulacyjny	zł. 4.—
3) Na walkę z gruźlica	zł. 2.—
4) Na fundusz lotniczy	zł. 1.—
(Dobrowolny datek).	
Razem	zł. 31.—

Pomijając, że taksa sama przez się jest skandalicznie wysoka, ciekawy jest pomysł rozłożenia kosztów regulacji na kuracjuszy. Może i u nas by lepiej poszło z regulacją miasta, gdybyśmy dło żyli podatkiem przyjezdnych.

Ciekawe jest też, dlaczego biedny kuracjusz ma ponosić koszta walki z gruźlica, dlaczego nie brać jeszcze kilku złotych na walkę z tyfusem, ospa, szmuglem i bo ja wiem czem jeszcze.

Przecież jakiś cudzoziemiec otwiera chyba oczy z podziwu za co musi on płacić?

7 złotych płaci się za rzeczy, które absolutnie kuracjusza obchodzić nie mogą. Sądzę, że ten sposób bynajmniej nie może wpłynąć na powiększenie frekwencji w naszych uzdrowiskach, chyba, że idzie o to, by... nie było zbyt dużego tłoku.

Z poważaniem

Fr. Malewski.

Wyścig samochodowy na ulicach Lwowa.

W łonie Małopolskiego Automobilklubu czynione są starania aby na jesieni zorganizować zamiast wyścigu płaskiego o mistrzostwo Polski, wyścig przez ulice Lwowa, na wzór podobnego biegu w Monte Carlo.

Trasa wyścigu wyniosłaby 5—10 okrążeń po 10 kilometrów. Ulice przez które przechodzić będzie wyścig zostaną zamknięte dla ruchu ulicznego, a bardziej ostre wiraże usypane z piasku.

Starania, celem uzyskania zezwolenia władz na powyższą imprezę i zgodę Automobilklubu Polski są w toku.

Ogłoszenie.

Sędzia Komisarz firmy „Michał Rozen" w Łodzi, Cegielniana 42 zawiadamia, że dnia 1-go sierpnia 1930 r. o godz. 12 w gmachu Sądu Okręgowego w Łodzi przy pl. Dąbrowskiego w Kancelarji Wydziału Handlowego odbędzie się ogólne zgromadzenie wierzycieli wymienionej firmy. Michał Rozen w sprawie zawarcia układu z dłużnikiem ogólnie pogłębionym, zgodnie ze złożonymi przez dłużnika propozycjami układowemi.

Sędzia Komisarz

Bronisław Łoziński

OGŁOSZENIE.

Sędzia Komisarz masy upadłości Aleksandra Landaua, skład apteczny w Łodzi, Cegielniana 23, na mocy art. 512 K. H. wzywa wierzycieli powyższej upadłości aby w dniu 2-go sierpnia 1930 r. jako w terminie ostatecznym, stawili się osobiście lub przez pełnomocnika w Sądzie Okręgowym w Łodzi przy placu Dąbrowskiego Nr. 5, pokój Nr. 15 o godz. 12 w południe z dowodami wierzytelności celem sprawdzenia ich.

Wierzyciele, którzy do tego terminu nie zgłoszą swych pretensyj ulegną skutkom, przewidzianym w art. 513 K. H.

Sędzia Komisarz **STANISŁAW HAMBURG.**

Doktór P. Klinger

choroby weneryczne, skórne i włosów

ANDRZEJA 2, TEL. 132-28.

Leczenie lampą kwarcową, analizy krwi i wydzielin. Przyjmuje codziennie od 9—11 i od 6—8 w. w nie dziele i święta od 10 do 12. Oddzielna poczekalnia dla pań.

Od 1—2 w Lecznicy (Piotrkowska 62)

PORADNIA wenerologiczna

Lekarzy-specjalistów

Zawadzka 1.

Czynna od 8 rano do 9 wieczór, Od 11—12 i 2—3 przyjmuje lekarz-kobiet W niedziele i święta od 9—2 pp.

Leczenie chorób: **Wenerycznych, moczopłciowych i skórnych.**

Badanie krwi i wydzielin na syfilis i tryper. Konsultacje z neurologiem i urologiem. Gabinet światło-leczniczy. Kosmetyka lekarska. Oddzielna poczekalnia dla kobiet.

Porada 3 złote.

Do wszystkich matek i pielęgniarek: Używajcie dla dzieci tylko puder, krem i mydło

„BOBO Z GLOBEN"

nagrodzone złotym medalem

Żądać wszędzie.

Baczność Letnicy-Wiśniowa Góra

„Republikę" i „Express Wieczorny"

można otrzymać codziennie u Jamnika
przy chłodni Włoskiej, willa Kawula.

Chorzy na ruptury i różne kalectwa!!!



RUPTURY, jakoteż kalectwa nie wolno zaniedbywać, gdyż skutki dla życia ludzkiego są bardzo niebezpieczne. Ruptura staje się wielką jak głowa ludzka, spowodować może śmiertelne powikłania kiszek.

Specjalne lecznicze bandaże ortopedyczne gumowe mojej metody usuwają radykalnie najniebezpieczniejsze i najzastarzalsze ruptury u mężczyn kobiet i dzieci. **Na skrzywienie kręgosłupa, przeciw tworzeniu się garbów.** leczn. gorsety ortopedyczne. Dla skrzywionych nóg i płaskich bolących stóp, wkłady ortopedyczne. Sztuczne nogi i ręce. Pończochy gumowe na żylaki. Przyjmuje od 9—1 i od 3—7. Zakład ortopedyczny Spec. **I. RAPAPORT** ortop. ze Lwowa. **Łódź, ul. Wólczańska 29, II p. (front).**

UWAGA: Osobiste jawienie się chorych jest konieczne

PODZIĘKOWANIE.

W. Panu Ortoped. Special. J. Rapaportowi ze Lwowa w Łodzi, ul. Wólczańska 29. II piętro, front dziękuje publicznie za umiejętne założenie specjal. bandaża na moją zastarzałą rupturę. na którą byłem dwukrotnie operowany

Z poważaniem
Dr. E. BERGHOF
lekarz.

Dr. med.
Łagunowski
specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych
Piotrkowska 70
(róg Traugutta)
tel. 181-83
Przyjmuje od 8.30 po 10.30 rano, od 1 do 2.30 pp., od 6 do 8.30 w., w niedzielę i święta od 10—1-ej. Oddzielna poczekalnia dla pań

Lekarz - dentysta
B. MARKUS-HUSBAUMOWA
Piotrkowska 51
tel. 121—23
Godz. przyjęć 3—5

„Czystość"
Piotrkowska 44, telefon 167-45
przyjmuje cyklinowanie, drutowanie, froterowanie oraz sprzątanie biur, pokoi. Czyszczenie szyb.

LECZNICA
LEKARZY SPECJALISTÓW
I GABINET DENTYSTYCZNY
PRZY GÓRNYM RYNKU
Piotrkowska 294, tel. 122-86
(przy przystanku tramw. pabjanickich)
Czynna od 10-ej rano do 7-ej wiecz w niedziele i święta do 2-ej po poł. Wszystkie specjalności i dentystyka. Kąpiele świetlne, lampa kwarcowa, elektryzacja, Roentgen, szczepienia, analizy (moczu, kału, krwi, plwocin, wydzielin itd.). Operacje, opatrunki.
Wizyty na miasto.
PORADA 4 zł.
Porada dentystyczna oraz wenerologiczna dla chorób skórnych i wenerycznych
3 ZŁOTE.

5-cio pokojowe mieszkanie
eleganckie ze wszelkiemi wygodami z powodu wyjazdu natychmiast
do oddania.
Wiadomość tel. 156-02.

Skręcarki Kłębiarki 4 do 5 cali dla prawego i lewego skrętu dla szewskiej przędzy używanych
POSZUKUJE „Płótno" Sp. Akc. Stęszew.

PIES
wilk, suka zaginęła oddać za wysoką nagrodą u dozorcy domu, ul. Andrzeja Nr. 12.

Do akt Nr. 2164 i 2165/30 r.
OGŁOSZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, ADAM ŁAGODZIŃSKI, zamieszkały w Łodzi przy ul. Kilińskiego Nr. 55, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 19 sierpnia 1930 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ulicy Składowej 21, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Józefa Rawickiego i składających się z mebli, oszacowanych na sumę Zł. 530+660.
Łódź, dnia 21 lipca 1930 r.

Do akt Nr. 1044 1930 r.
OGŁOSZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Brzezinach, WACŁAW KOSZELIK, zamieszkały w Brzezinach na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 1-go sierpnia 1930 r. od godz. 10 rano w Natolinie, gm. Lipiny, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Wandy Nowakowskiej i składających się z 18 gęsi i 3042 snopków zboża, oszacowanych na sumę Zł. 690.
Brzeziny, dnia 19 lipca 1930 r.
Komornik: W. KOSZELIK.

Do akt Nr. 1926 1930 r.
OGŁOSZENIE
Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi, ADAM JAROSZYŃSKI, zamieszkały w Łodzi przy ulicy Piramowicza Nr. 7, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 30 lipca 1930 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ulicy 11-go Listopada 8, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do fir. M. Goldstein i składających się z swetrów, urządzenia lokalu handlowego, maszyny do szycia i t. p. oszacowanych na sumę Zł. 620.
Łódź, dnia 21 lipca 1930 r.
Komornik: A. JAROSZYŃSKI.

Dr. med.
Niewiażski
specjalista chorób skórnych wenerycznych i moczopłciowych
ul. **Andrzeja 5**
Tel. 159-40
Przyjmuje od 8—11 i od 5—9.
w niedziele i święta od 9—1
Oddzielna poczekalnia dla pań

Dr. med.
H. Różaner
Dzielna 9.
tel 128-98
powrócił.
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych.
Przyjm. od 8-10 i 5-8
Leczenie lampą kwarcową. Oddzielna poczekalnia dla Pań.

Pończochy jedwabne
i inne, suknie trikotinowe i t. p.
przyjmuje do reperacji.
ul. 6-go Sierpnia 76, III piętro
Tanio, bo w prywatnem mieszkaniu.

Do prowadzenia koncesjonowanej szkoły muzycznej
poszukuje spólnika-czki
z kapitałem
Oferty sub „M. B." do administracji.

Kupno i sprzedaż

WYPRZEDAJE meble: gabinet małego rozmiaru, fotel, krzesła skórą kryte oraz kanapa, kredensik, tremo, kozetka, stół, krzesła i stolik. Lipowa 30

KUPIĘ urządzenie niedużego sklepu galanteryjnego. Oferty sub: „Urządzenie" 27

SPRZEDAM dom lub połowę nowo-wybudowany na dogodnych warunkach 12 mieszkań. Wiadomość na miejscu Szefera Nr. 6 gospodarz. 25

DO SPRZEDANIA 4 wille z wszelkiemi wygodami z parkiem i ogrodem blisko Łodzi, 3 minuty od tramwaju. Oferty sub: „Wille" 27

FORTEPIAN zagranicznej marki, b. tanio sprzedam Wschodnia 72, m. 19, pop. oficyna, pr. str. 2 piętro.

OKAZJA! Sprzedam sekret wyrobu bardzo popytnego artykułu. Zysk duży zapewniony. Wyrób dla każdego dostępny, kapitał zbędny. Oferty „Okazja" administracja. 25

Lokale

POKÓJ sypialny elegancko umeblowany dla jednej lub 2 osób od zaraz do wynajęcia. Sienkiewicza 37, m 38, lewa oficyna, parter.

POKÓJ elegancko umeblowany z oddzielnem wejściem do wynajęcia. Karola 26, front II piętro, m. 6. 27

DO WYNAJĘCIA umeblowany frontowy pokój słoneczny, Narutowicza nr. 35, m 15.

POKÓJ z kuchnią dla solidnego pana lub pani zaraz do oddania. Wiadomość: Zagajnikowa 36b 27

POKÓJ (wejście z klatki schodowej) w śródmieściu do wynajęcia. Wiadomość tel. 120-62 lub oferty sub „Pilne"

BEZ ODSTĘPNEGO jednopokojowe mieszkanie, używalność kuchni do oddania, Staro - Wólczańska 9 25

POKÓJ lub 2 z meblami lub bez, telefon do wynajęcia Andrzeja 7, m. 8, front.

POKÓJ umeblowany, frontowy, niekrępujący, telefon, łazienka solidnemu panu odnajmę. Przejazd 19, m. 9 od 8 do 10 2—5 i od 8—11 pp 27

DO WYNAJĘCIA pokój z kuchnią i 3 pokoje z kuchnią z wygodami lub powyższe mieszkanie zamienię na 2 pokoje z kuchnią. Nowo - Targowa 5 w godz. od 9 wieczór i do 9-ej rano u gospodarza 25

Posady

MŁODA panna z praktyką biurową, biegła maszynistka, zdolna, pracowita poszukuje jakiejkolwiek pracy za minimalnem wynagrodzeniem Zadowolni się każdą pracą i płacą Oferty sub. „Skromne wymagania" do administracji. 2

POTRZEBNE dwie fryzjerki lub fryzjerzy i manicurzystka zaraz Kilińskiego 134 Koplowicz. 25

DO PRACOWNI sukien potrzebne podręczne i uczenice. Żeromskiego 85. 25

POTRZEBNY kucharz ewentualnie zdolna kucharka, Restauracja, Główna 50 25

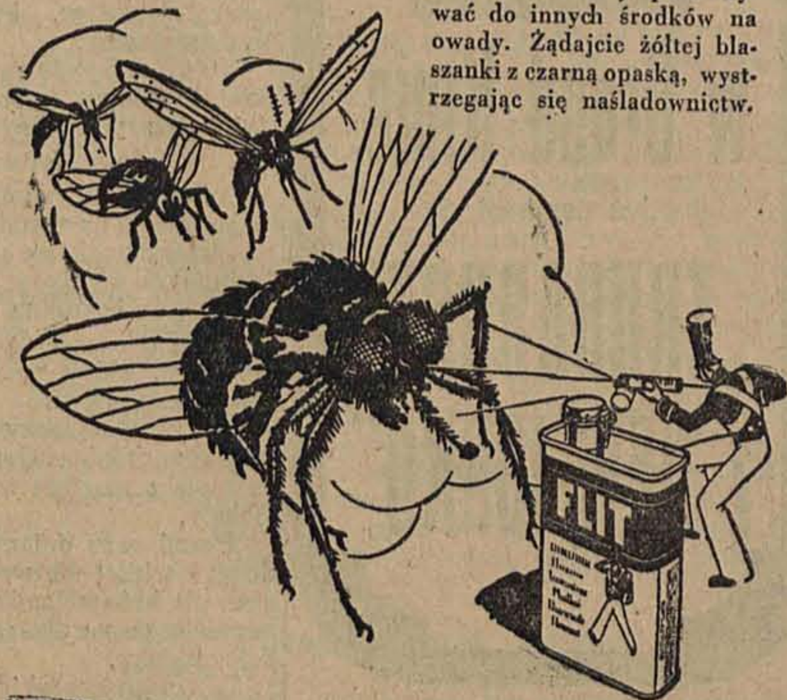
FRYZJER męski przyjmie posadę. Może być na wyjazd. Oferty pod „B"

POSZUKIWANA wykwalifikowana biuralistka ze znajomością pisania na maszynie. Oferty sub „J. L." do admin

POTRZEBNI chłopcy do sprzedaży gazet. Zgłaszać się ul. Bazarna 8. 27

Zwiastuny śmierci!

Owady gnieżdżą i rozmnażają się w brudnych, niechlujnych miejscach i zanieczyszczają wszystko z czem się zetkną, szczególnie pożywienie. Celem ochrony należy je wyniszczyć, rozpylając Flit.
Flit niszczy doszczętnie muchy, komary, pchły, mole, mrówki, karaluchy, pluskwy oraz ich zarodki. Zabójczy dla owadów, jest zupełnie nieszkodliwy dla ludzi. Nie plami.
Flit nie należy porównywać do innych środków na owady. Żądajcie żółtej blaszanki z czarną opaską, wystrzegając się naśladownictw.





FLIT
Niszczy szybciej

MŁODY pomocnik maszynisty drukarskiego poszukuje posady od zaraz. Łaskawe zgłoszenia do administracji pod „I. C." 26

CHCESZ otrzymać posadę? Musisz ukończyć kursy fachowe: korespondencyjne profesora Sekułowicza, Warszawa, Żórawia 42-3. Kursy wyuczają listownie: buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu prawa kaligrafji, pisania na maszynach, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni oraz gramatyki polskiej. Po ukończeniu świadectwa. Żądajcie prospektów. 31

Rozmaite

MATURZYŚCI uwaga! Bezpłatnych informacyj w sprawie studjów w Czechosłowacji udziela się od 6—8 wiecz. Żeromskiego 40, front II piętro, m. 20 26

POTRZEBNY spólnik mechanik do samochodów, zakład ślusarski, Piotrkowska 183. 25

ODDAM zastępstwo na światowy zagraniczny artykuł na całą Polskę lub na poszczególne Województwa. Zdolni agenci z dobremi referencjami oraz kaucją poszukiwani natychmiast Oferty pod „A". 26

Matrymonjalne

UWAGA! Wywiady wyłącznie matrymonjalne miejscowe i zamiejscowe załatwiam dokładnie, zapewniając absolutną dyskrecję „Wywiady", Warszawa, Niecała 12, m. 82. 2-8

Letniska

ZALESZCZYKI — Dobrowlany, pensjonat „Naglerówka" nad Dniestrem poleca słoneczne pokoje z utrzymaniem na sierpień po umiarkowanych cenach. 29

Zagubione dokum.

DNIA 22 lipca zgubiono weksel na zł. 100.— płatny 1 października r. b. z wystawienia Ignacy Rajzman, Łódź, Pomorska 107. Łaskawy znalazca zechce zwrócić do C. Kuszer Łódź, Nad Łódką 8. Weksel ten unieważnia się.

JÓZEF Stopczyk, zam. w Łodzi Marysińska 25, zgubił książeczkę Kasy Chorych Nr. 809-23. 25

Reklamy świetlne w Parku Kolejowym

Na mocy koncesji, wydanej przez MAGISTRAT m. ŁODZI urządzamy
reklamy świetlne na słupach miejskiego parkanu,
otaczającego Ogród Kolejowy ze strony ul. Narutowicza, Kilińskiego i Skwerowej. Skwer Kolejowy znajduje się przy samym dworcu, między trzema najruchliwszemi ulicami naszego miasta.
Reklamy świetlne, wykonane najestetyczniej, oświetlone będą **od zmroku w przeciągu całej nocy.**
Reklama świetlna jest tania i celowa
6-go Sierpnia Nr. 1, tel. 120-77, 188-58

LAUREATKA
moskiewskiego konserwatorjum
udziela lekcji gry fortepianowej
Wschodnia 72

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49, Godziny przyjęć Redakcji 6—7 po poł. Telefon Administracji 1.22-14. Tel. Redakcji: 1.27-24, 1.36-43, 1.36-44, 1.89-00. Tłocznia: 1.80-80.

Prenumerata „II. Republiki" ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 5,60 za odnoszenie do domu 40 gr., z przesyłką pocztową w kraju zł. 6,50, zagranicą zł. 10. „Express" i „Republika" wraz z odnoszeniem 8,60 złotych.

Ogłoszenia: ZWYCZAJNE: 12 gr. za wiersz milimetrowy (na stronie 10-szpalt.) W TEKŚCIE: 50 gr. za wiersz milimetrowy, (na stronie 4-szpalt.) NA STR. I-ej zł. 2.— za wiersz milimetrowy, (na stronie 4-szpalt.) NEKROLOGI: do 150 wierszy po 30 gr., wyżej 40 gr. za wiersz mil. (na str. 4-szp.). Zaręcz. i zaślub. po tekście 10 zł. Za miejsce zastrzeżone specjalna dopłata Zamiejscowe o 50 proc., zagraniczne o 100 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada Ogłoszenia specjalne o 50 proc. drożej. Drobne 15 gr. — Najmniejsze zł. 1.50, poszuk. pracy 10 groszy najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia adwokatów ryczałtem 25 zł.

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia, lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. — Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

Wydawca: Wydawnictwo „Republika", sp. z ogr. odp. Redaktor odpow. Wacław Smólski. W druk. „Republiki", sp. z ogr. odp. w Łodzi, Piotrkowska 49 i 64.